

# Sołtys Tadeusz Kuchto zrezygnował

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.wppp.vel.pl](http://www.wppp.vel.pl); Tel. - 504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

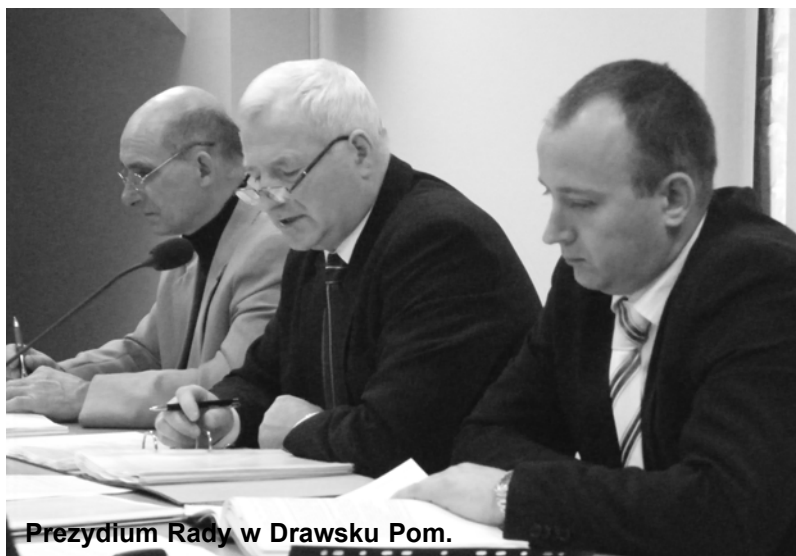
GAZETA POWIATOWA Nr 16 (520) Rok XI 23.4.2014 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Drawsko to nie tylko poligon, ale także problemy z wolnością wypowiedzi

## Drawsko na liście Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

(DRAWSKO POM.) Po tym, jak opisaliśmy odrzucenie przez większość radnych w Drawsku Pomorskim wniosku o przywrócenie mieszkańcom prawa do składania wniosków i zapytań na sesjach Rady, Drawsko trafiło na listę Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

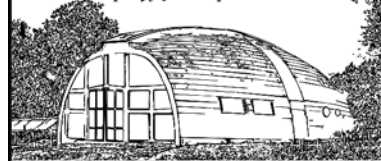
Str. 2



Prezydium Rady w Drawsku Pom.

### Restauracja Tawerna

Organizujemy:  
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,  
wieczory panięskie i kawalerskie,  
imprezy taneczne, catering dla firm  
i osób prywatnych, kameralne  
imprezy rodzinne,  
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A  
Tel: 500 849 823, 505 495 783  
[www.jermak.com](http://www.jermak.com); [jermak@hot.pl](mailto:jermak@hot.pl)



W CZASIE SPŁYWU RZĘKA  
DRAWA ZIEMIA ZŁOCIENIECKA  
GOSCIŁA W 1955, 1961, 1967  
KS. KAROLA WOJTYŁĘ  
PAPIEŻA -  
AD. 2000 JANA PAWŁA II

### W oczekiwaniu na kanonizację błogosławionego Jana Pawła II



### Nie chciał oddać pieniędzy ani samochodu

## Drawa II w pościgu za Drawą I?

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G  
tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155



Przedsiębiorstwo Pogrzebowe  
Piotr Skrzypczak

[www.pogrzebydrawsko.pl](http://www.pogrzebydrawsko.pl)

CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE

Drawsko Pomorskie  
ul. Kosynierów 3

tel. 94 363 40 05  
kom. 604 564 418

Drawsko to nie tylko poligon, ale także problemy z wolnością wypowiedzi

# Drawsko na liście Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

**(DRAWSKOPOM.)** Potym, jak opisaliśmy odrzucenie przez większość radnych w Drawsku Pomorskim wniosku o przywrócenie mieszkańcom prawa do składania wniosków i zapytań na sesjach Rady, Drawsko trafiło na listę Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka uruchomiła Obserwatorium Wolności Mediów w Polsce, w podziale na województwa. Uwagę Obserwatora Krzysztofa Łukszy zwrócił nasz artykuł o tym, że radni drawscy odrzucili wniosek o przywrócenie mieszkańcom prawa do składania wniosków i zapytań na sesjach Rady. Artykuł pana Łukszy zaczyna się tak: „*Drawsko Pomorskie to nie tylko najnowocześnie wyposażony poligon w Polsce, ale także problemy z wolnością (nie tylko) mediów. Taki wniosek płynie z lektury artykułu zamieszczonego w Tygodniku Pojezierza Drawskiego*”.

Pan Krzysztof Łuksza, na podstawie naszych artykułów, w dwóch odcinkach przypomina historię głosowania: „*Przez kilkanaście lat w statucie gminy istniał zapis, że oprócz radnych, także mieszkańcy mogą składać wnioski i zapytania. I przez wiele lat na sesjach mieszkańcy pytali o różne sprawy i zgłaszali problemy. Jednak w listopadzie 2012 roku radni większością głosów wykreślili ze statutu to uprawnienie mieszkańców*”.

Przypomnijmy, że kilkunastu radnych, po krytycznych głosach mieszkańców, chciało przywrócić możliwość wypowiedzenia się na sesji, ale pozostali radni odrzucili projekt uchwały stosunkiem głosów dziewięć do pięciu.

Pan Łuksza cytuje nasz komentarz, który jest nadal aktualny: „*Jak wyborcy mają przyjść na komisje, jeżeli terminy posiedzeń komisji nie są ogłaszane w taki sam sposób, jak sesje. O potrzebie wypowiedzenia się wyborców w ważnych sprawach świadczyło to, że przez kilkanaście lat, przez kilka kadencji, mieszkańcy przychodzili, wypowiadali się i dach urzędu nie zawalił się, tym nie odpadł, a radni wielokrotnie dowiadywali się o różnych sprawach, o których nie wiedzieli wcześniej*”.



Prezydium Rady w Drawsku Pom.

Obserwator przy okazji przypomina Artykuł 63 Konstytucji RP: *Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organu władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.*

Jednak dodaje: „*Niestety ustawa o samorządzie gminnym nie określa precyzyjnie trybu składania skarg i wniosków. Wygląda na to, że sprawa pozostaje w dobrej gestii samorządów*”. Jak widać radni drawscy dobrej woli nie wykazali i niewiele obchodzi ich powyższy zapis Konstytucji.

Obserwator nie poprzestał na zwróceniu uwagi na drawski problem. Postanowił go skonfrontować z innymi radami w miastach powiatowych. Wysłał zapytania (w formie wniosku o udostępnienie informacji publicznej) do magistratów 20 miast powiatowych. Odpowiedziało 20.

Mieszkańcy mają zagwarantowaną w statutach możliwość wypowiedzenia się na sesjach w gminach: Łobez, Gryfice, Kamień Pomorski, Sławno, Świdwin i Szczecin. W tym ostatnim mieście taki zapis brzmi: „*Zgodnie z par. 39 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Rady Miasta stanowiącego załącznik nr 1 do Statutu Miasta głos w dyskusji nad projektem uchwały mogą zabrać... osoby, których interesu prawnego uchwała dotyczy,*

jeżeli złożyli wniosek w tej sprawie przewodniczącemu obrad przed otwarciem sesji”. Dodatkowo, jeżeli są chętni, to Przewodniczący Rady umożliwia mieszkańcom zabranie głosu na sesji w pkt. wolne wnioski.

Dodajmy do tych miast pobliskie Złocieniec i Węgorzyno, choć nie były pytane w tej ankiecie.

Sporo gmin ma zapisy, że mieszkańcy mają możliwość wypowiedzi na sesji rady za uprzednią zgodą przewodniczącego rady: Białogard, Choszczno, Gryfino, Kołobrzeg, Koszalin, Myślibórz i Pyrzyce.

W gminach Goleniów i Stargard Szcz. uwarunkowano zabranie głosu uprzednim zgłoszeniem do przewodniczącego rady (Stargard odpowiedział: „*Przewodniczący Rady Miejskiej za zgodą radnych może udzielić głosu osobie spoza Rady po uprzednim zgłoszeniu jej wystąpienia i określeniu tematyki przed rozpoczęciem sesji. W dotychczasowej praktyce nie miała miejsca odmowa udzielenia głosu osobie spoza Rady Miejskiej*”).

W Świnoujściu mieszkańcy mają możliwość zabierania głosu podczas komisji rady. Natomiast na sesjach Rady Miasta zgodnie z zapisem § 42 ust. 4 Statutu Gminy-Miasto Świnoujście: „*do udziału w sesji przewodniczący może zaprosić także przedstawicieli innych podmiotów, których dotyczą sprawy będące przedmiotem obrad. Mogą oni zabierać głos w sprawach ich dotyczących*”.

Jedynie w Policach i Szczecinku w ogóle nie przewidują możliwości zabrania głosu podczas sesji przez mieszkańców.

Jak na tym tle wygląda Drawsko Pomorskie? Radni drawscy zapisali w statucie, że „*Przewodniczący rady może, w uzasadnionych przypadkach, udzielić głosu osobie nie będącej radnym*”. Co to znaczy „*uzasadniony przypadek*”? Czym na przykład uzasadniona była odmowa udzielenia głosu prawnikowi firmy Jermak, który chciał wystąpić w sprawie dotyczącej tej firmy? Niestety, tak sformułowany zapis daje wolną rękę do segregowania obywateli na tych, którzy mogą się wypowiedzieć, i tych, którym nie wolno.

Przypomnijmy na koniec ów Artykuł 63 Konstytucji RP. Wszyscy wiemy, że jest i że ma chronić prawa obywateli, ale póki „*górze*” nie nakaże tego stosować wprost, to na „*dole*” można to omijać zapisami statutowymi. Czyli Konstytucję uznajemy, ale do siebie nie stosujemy. Wciąż aktualne pozostaje hasło jednego z wyborców: nie po to wybraliśmy was radnymi, abyście nam ograniczali prawa. **KAR**

Ciepłota Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowiec Wierchowo Złocieniec

## tygodnik drawskiego

**Gazeta Powiatowa**

[www.wppp.vel.pl](http://www.wppp.vel.pl)

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
-redaktor naczelny (tel. 504 042 532);  
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

**Adres redakcji:** Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730;  
e-mail: wppp1@wp.pl;  
**NIP** 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „*tygodnik łobeski*”, „*tygodnik pojezierza drawskiego*”, „*gazetę gryficką*”, „*wieści świdwińskie*”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez.  
Tel./fax (91) 39 73 730;

**Nakład:** 1000 egz.



# Nie chciał oddać pieniędzy ani samochodu



**(DRAWSKO POM.)** Drawscy policjanci zakończyli postępowanie przygotowawcze w sprawie przwłaszczenia wartego blisko 100 tysięcy złotych samochodu.

Dwa miesiące temu drawscy policjanci otrzymali od jednego z banków zawiadomienie o przwłaszczeniu mienia wartego blisko 100 tysięcy złotych. Jak wynikało ze zgłoszenia, dwa lata temu 41-letni drawszczanin wziął w jednym z banków kredyt na zakup samochodu. Przez jakiś czas solidnie wywiązywał się z ciężkiego na nim obowiązku spłaty rat kredytu, jednak po jakimś czasie przestał płacić. Co więcej próbował

przed bankiem ukryć również auto twierdząc, że nie jest w jego posiadaniu i że samochód przebywa zagranicą. Zamiast w garażu trzymał je między innymi w stodole i na placu jednej z budów.

Dopiero wszczęte przez policjantów postępowanie w tej sprawie spowodowało, że samochód odnalazł się i wrócił do właściciela. 41-latek usłyszał zarzut przwłaszczenia mienia, za co kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3. Sporządzony przeciwko mężczyźnie akt oskarżenia wkrótce trafi do sądu, który zadecyduje o ostatecznym wymiarze kary dla nieuczciwego kredytobiorcy. (kp)

**Jest szansa na pole biwakowe w Złocięncu**

## Kilka wniosków w planie do realizacji

**(ZŁOCIENIEC).** Niżej wnioski na kilka przedsięwzięć, które w najbliższym czasie będą mogły być realizowane przez gminę. Warunek – odpowiednia ocena przez właściwe instytucje.

### Sześć wniosków

(1) Wyposażenie świetlicy wiejskiej w Rzęśnicy w sprzęt do organizacji imprez kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych. (2) Podniesienie atrakcyjności jeziora Maleszewo w mieście poprzez zagospodarowanie

terenu małą infrastrukturą turystyczną. (3) Inter@ktywna wioska – zakup sprzętu komputerowego do świetlic wiejskich w Cieszynie, Warnięgu i Rzęśnicy. (4) Plan gospodarki niskoemisyjnej gminy. (5) Czynna ochrona siedlisk włosieniczników i udroźnienie korytarza ekologicznego zlewni rzeki Drawy w Polsce, w ramach działań projektu odnoszącego się do zadania „Kanalizowanie ruchu turystycznego w zlewni Drawy”. (6) Pole biwakowe w Złocięncu. (bs)

Związek Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego

## Znów na tapecie

**(ZŁOCIENIEC).** W ostatnich tygodniach jest głośno o braniu pensji, w tym przez burmistrzów, w Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. Rada Miejska w Złocięncu na najbliższym posiedzeniu, 24 kwietnia, będzie debatować nad wprowadzeniem zmian do Statutu tego Związku.

Wydaje się, że najważniejsza przygotowywana zmiana, to taki oto zapis: - W celu wykonywania swoich zadań, Związek może tworzyć jednostki organizacyjne, zawierać umowy i podpisywać porozumienia o współpracy partnerskiej, w tym również z organami samorządowymi i państwowymi, zawierać umowy z innymi podmiotami, prowadzić działalność gospodarczą nie wykraczając poza zadania o charakterze określonym w ust. 1. –

Przypomnijmy, że Rada Złocięncu w sprawie wynagrodzeń w Związku dotąd nie zabrała głosu. W odróżnieniu od Rady Drawska Pomorskiego, nie mówiąc już o Łobzie, którego Rada za pensyjny wyczyn burmistrza obciążyła mu nawet wynagrodzenie.

Na czele informacji podanej radnym w Złocięncu jest: „Uczestnika-

mi Związku są: Gmina Drawsko Pomorskie, Gmina Łobez, Gmina Złocieniec, Gmina Resko, Gmina Wierzchowo, Gmina Kalisz Pomorski, Gmina Czaplinek, Gmina Ostrowice, Gmina Węgorzyno, Gmin Radowo Małe”.

### Zadania związku po zmianach w statucie

„Do zadań Związku należy wspólna z uczestnikami Związku realizacja działań mających na celu ograniczenie ilości zanieczyszczeń przedostających się do powietrza, wód i gleb, zwiększenie wykorzystania energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych, a także poprawę zarządzania środowiskiem w celu ochrony istniejącego stanu środowiska naturalnego oraz warunków życia mieszkańców. Realizacje wszystkich działań obejmować będą obszary zaopatrzenia w wodę, pobór wody i oczyszczanie ścieków, gospodarkę odpadami, poprawę jakości powietrza, turystykę wodną oraz łodową, ograniczenie zużycia energii, infrastrukturę drogową, transport publiczny, promocję, edukację, działania na rzecz integracji lokalnej i europejskiej oraz innowację”.

**„Nie widząc w bliższej i dalszej perspektywie...”**

## Nie dał rady – sołtys Rzęśnicy Tadeusz Kuchto zrezygnował z pełnienia funkcji

**(ZŁOCIENIEC).** Sołtys Rzęśnicy Tadeusz Kuchto rezygnuje z pełnienia funkcji. List do burmistrza w tej sprawie publikujemy niżej. Termin zebrania wiejskiego sołectwa Rzęśnica celem przeprowadzenia wyborów kolejnego sołtysa wyznaczy burmistrz Waldemar Włodarczyk. W tym celu zwoła w odpowiednim terminie zebranie w celu kolejnych wyborów. Oficjalnie rezygnacja Tadeusza Kuchty zostanie przyjęta na sesji rady dwudziestego czwartego kwietnia. (r)

### Rezygnuję

Tadeusz Kuchto  
Rzęśnica,  
dnia 26 marca 2014 roku

Waldemar Włodarczyk  
Burmistrz Złocięncu  
Podsumowując okres trzech lat

pełnienia funkcji sołtysa wsi Rzęśnica uważam, że nie udało mi się wpłynąć na zmianę i poprawę wizerunku wsi Rzęśnica, a wręcz uległ on pogorszeniu.

Nie mając wpływu na zniesienie uciążliwości i poprawę bezpieczeństwa mieszkańców (budowa kanalizacji, budowa chodnika przy drodze krajowej nr 20), na budowę infrastruktury służącej integracji społeczeństwa (boisko, świetlica). Nie widząc w bliższej i dalszej perspektywie, by mogło się to zmienić uważam, że nie mogę dłużej nadużywać zaufania mieszkańców i umożliwić zmianę personalną.

W związku z powyższym zgodnie ze statutem rozdział VI paragraf 15 ustęp 5 składam rezygnację z funkcji sołtysa wsi Rzęśnica.

Tadeusz Kuchto

## Powiat Drawski - morze pięknych jezior. XV LAT POWIATU DRAWSKIEGO

# Obradował Konwent Piechotą do lata iść



W ub. miesiącu w sali sesyjnej Rady Miasta w Urzędzie Miejskim w Szczecinie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków Konwentu Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina. Głównym punktem posiedzenia był wybór Zarządu Konwentu na kolejną 4-letnią kadencję. Prezesem Zarządu ponownie wybrany został Starosta Drawski Stanisław Cybula.

W zebraniu uczestniczył m.in. Ambasador Ukrainy w Polsce Markijan Malskiy, który złożył na ręce Posła Magdaleny Kochan podziękowanie dla polskich parlamentarzystów, zaangażowanych w zatwierdzenie poprawki budżetu przeznaczającej 3 mln zł na Polsko-Ukraińską Współpracę Młodzieży.

W spotkaniu udział wzięli również Prezydent Szczecina Piotr Krzystek, który podkreślił znaczenie współpracy z Ukrainą dla Szczecina i jego władarzy, a także wyraził pełne poparcie dla proeuropejskiej drogi Ukrainy. Wyraził chęć przyjęcia grupy studentów z tego kraju w Szczecinie. Zaznaczył duże pole możliwości współpracy na poziomie samorządu z obu krajów. Głos zabrał także Konsul Honorowy Ukrainy w Szczecinie Henryk Kołodziej, który serdecznie podziękował władzy samorządowej i centralnej w Polsce za ich działania na rzecz Ukrainy. Niezwykle pozytywnie odniósł się do działań Konwentu wyrażając przekonanie, że zarówno Ambasador Ukrainy w Polsce, jak i inni Konsulowie Ukrainy w Polsce powinni zaangażować się w pozyskiwanie przez Konwent nowych Członków.

W dalszej części Zebrania nastąpił wybór Zarządu Konwentu Współpracy Samorządowej Polska-Ukraina, w skład którego weszli:

- Wojciech Bleharczyk - Burmistrz Sanoka, Członek Zarządu,
- Stanisław Cybula - Starosta Drawski, Prezes Zarządu,
- Adam Fedorowicz - Burmistrz Chojny, Członek Zarządu,
- Olgierd Geblewicz - Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, Wiceprezes Zarządu,
- Tomasz Hynda - Starosta Białogardzki, Skarbnik Zarządu,
- Bogdan Jaroszewicz - Wiceprezydent Szczecina, Wiceprezes Zarządu,
- Andrzej Krzysztofiak - Burmistrz Kwidzyna, Członek Zarządu,
- Paweł Mikołajewski - Burmistrz Białego Boru, Członek Zarządu,
- Dariusz Pilak - Starosta Gnieźnieński, Sekretarz Zarządu,
- Edmund Stachowicz - Prezydent Starogardu Gdańskiego, Wiceprezes Zarządu.

Następnie wybrano skład Komisji Rewizyjnej. Ponownie zasiadli w niej:

- Barbara Nowak - Burmistrz Połczyna-Zdrój, Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej,
- Mirosław Majka - Starosta Świdwiński, Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej,
- Waldemar Włodarczyk - Burmistrz Złocienca, Sekretarz Komisji Rewizyjnej.

Jednym z ostatnich punktów Zebrania była dyskusja nad powołaniem Polsko-Ukraińskiej Współpracy Młodzieży. Dyrektor Biura Konwentu Dr Zbigniew Zychowicz poinformował zebranych o powołaniu tejże w wyniku decyzji Zarządu oraz przedstawił możliwości jej działania.

Więcej informacji na temat działalności stowarzyszenia Konwent Współpracy Samorządowej Polska - Ukraina można znaleźć na stronie [www.kwspu.pl](http://www.kwspu.pl).

Zbliża się sezon turystyczny. Szukającym pomysłu na ciekawe i zdrowe spędzenie wolnego czasu polecamy uroki Powiatu Drawskiego. Najnowszy numer miesięcznika „Poznaj Swoj Kraj” zachwala piesze wycieczki po pojezierzu i nocleg w czaplineckim schronisku.

Czasopismo w nr 4/2013 po raz kolejny pisze o naszym regionie przedstawiając interesujący sposób na urlop. Już w słowie wstępnym, Redaktor Naczelny „PSK” Paweł Cukrowski obiecuje:

- Na Pojezierze Drawskie zaprosimy zresztą Państwa jeszcze nieraz: na kajaki, na rower, na wycieczki - to kraina przychylna wszelkim rodzajom wypoczynku, a w dodatku bogata w historię i zabytki.

Ciekawostką jest też zamieszczony na sąsiedniej stronie artykuł archiwalny (1964 r.!) „Przeszedłem szklak pojezierza drawskiego”. Przypomina on, jak dawniej wędrowało się po Polsce.

W tekście znalazło się miejsce także na informację o bardzo atrakcyjnej cenowo ofercie Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Czaplunku. Położone przy samej plaży, w pobliżu parku i amfiteatru, oferuje tanie noclegi na



przyzwoitym poziomie, a także dodatkową ofertę zorganizowanego wypoczynku.

PSK to polski miesięcznik krajoznawczo-turystyczny z ponad półwiecznymi tradycjami. Czasopismo promuje różne regiony kraju, odkrywa nieznanne atrakcyjne zakątki, popularyzuje turystykę kwalifikowaną, podpowiada gdzie ciekawie i tanio można dobrze wypocząć.

Serdecznie zachęcamy do lektury!

## Doskonałą pomaganie



11 kwietnia 2014 roku w Powiatowym Dziennym Domu Samopomocy-Ośrodka Rehabilitacyjno-Kulturalnym w Drawsku Pomorskim odbyło się spotkanie dla osób kierujących środowiskowymi domami samopomocy i powiatowymi ośrodkami wsparcia.

Celem spotkania było omówienie najistotniejszych kwestii związanych z funkcjonowaniem środowiskowych domów w tym wyników kontroli, sposobów prowadzenia dokumentacji indywidualnej i zbiorczej oraz bieżących spraw organizacyjnych. Przedstawione zostało również sprawozdanie z działalności domów za 2013 rok.

Organizatorem spotkania był Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki w Szczecinie Wydział Spraw Społecznych i PDDO-OR-K w Drawsku Pomorskim. W spotkaniu udział wzięli

dyrektor wydziału Piotr Domagalski, kierownik oddziału Ewa Golinczak, główny specjalista Dobrosława Woś, inspektor wojewódzki Sandra Klimas, Małgorzata Lewińska i Iwona Lorenc - starsi inspektorzy wojewódzcy oraz kierownicy i dyrektorzy środowiskowych domów i powiatowych ośrodków wsparcia z województwa zachodniopomorskiego. W spotkaniu uczestniczył Starosta Drawski Stanisław Cybula.

- Spotkanie przebiegało w świątecznej atmosferze. Goście zwiedzili nasz Dom, nasze pracownie, zapoznali się z codzienną pracą. Uczestnicy Domu uświetnili spotkanie występami artystycznymi - podsumowuje Alicja Krycka - Sumińska, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Drawsku Pomorskim, w ramach którego funkcjonuje Dom.

**Starosta Drawski ogłasza II przetarg ustny nieograniczony nr 3/2014** z dnia 15.04.2014r na sprzedaż niezabudowanej działki gruntu nr 37/8 o pow. 1,0322 ha położonej w obrębie 7 miasta Złocienca będącej własnością Skarbu Państwa. Przetarg odbędzie się w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pom. Plac Elizy Orzeszkowej 3a dnia 03.07.2014 o godz. 11.00 w pokoju nr 13 (budynek Geodezji).

Cena wywoławcza: 160.000,00 zł, wadium: 20.000,00 zł postąpienie: 2.000,00 zł.

Wadium płatne jest do dnia 30.06.2014r. na konto Starostwa Powiatowego w Drawsku Pom. Nr 69 1020 2847 0000 1502 0009 6644 PKO BP S.A. Drawsko Pom.

Działka nie posiada dostępu do drogi publicznej.

Ogłoszenie umieszczono na tablicy ogłoszeń Starostwa oraz na stronie internetowej: [www.bip.powiatdrawski.pl](http://www.bip.powiatdrawski.pl).

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu nr 94 36 307 73 lub w Starostwie Powiatowym w Drawsku Pom. budynek Geodezji - pokój nr 14 lub 15.

Odbyła się sesja Rady Powiatu Drawskiego

# Sporo tematów na sesji powiatowej

**W dniu 15 kwietnia 2014 roku odbyła się XLII sesja Rady Powiatu Drawskiego. Sesję prowadził Pan Jerzy Lauersdorf - Przewodniczący Rady Powiatu Drawskiego.**

Głównymi tematami sesji były sprawozdania: Szpitali Polskich S.A. z działalności Drawskiego Centrum Specjalistycznego w Drawsku Pomorskim za 2013 r. i I kwartał 2014 r., funkcjonowanie Centrum Sercowo-Naczyniowego NAFIS S.A. w Drawsku Pomorskim oraz sprawozdanie z działalności Zarządu Dróg Powiatowych w Drawsku Pomorskim za rok 2013 oraz zadania inwestycyjne tej jednostki do realizacji w roku 2014.

## Drawskie Centrum Specjalistyczne

Informację na temat funkcjonowania Centrum Sercowo-Naczyniowego NAFIS S.A. w Drawsku Pom. złożyła prezes zarządu spółki Anna Szczerbak, natomiast informację z działalności Drawskiego Centrum Specjalistycznego w Drawsku Pomorskim złożył dyrektor szpitala Adam Bielicki.

W 2013 r. na oddziałach szpitalnych było leczonych 8920 pacjentów, wykonano m.in. 1362 zabiegi operacyjne. W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym przyjęto ambulatoryjnie 8 898 pacjentów, a w poradniach specjalistycznych przyjęto 19 752

pacjentów. W 2013 r. Szpital poniósł z własnych środków finansowych nakłady inwestycyjne na łączną kwotę 868.125 zł, z czego wykonał m.in. adaptację pomieszczeń pracowni RTG na uruchomienie pracowni tomografii komputerowej, zakupiono zestawy laparoskopii i endoskopii. W sesji uczestniczyli również Andrzej Lach - prezes spółki Szpitale Polskie oraz Wiceprezes Marcin Łoziński.

## Zarząd Dróg Powiatowych

Sprawozdanie z działalności Zarządu Dróg Powiatowych w 2013 r. przedstawił radzie dyrektor jednostki Zbigniew Kot. Według podanych przez dyrektora informacji uchwalony w 2013 r. budżet ZDP wynosił 4.013.380 zł, natomiast rok 2013 zakończono budżetem w wysokości 5.471.689 zł, co stanowi wzrost o 36,33 %. Z większych inwestycji, które zostały wykonane w 2013 r. należy wymienić: przebudowę mostu wraz z dojazdami ul. Obrońców Westerplatte w Drawsku Pom., przebudowę drogi powiatowej nr 1999Z w m. Żeliszławie, budowę ciągu pieszo-jezdnego w m. Prosinko.

Następnie dyrektor ZDP przedstawił radnym plan zamierzeń inwestycyjnych i remontów na 2014 r. Z większych inwestycji, jakie ZDP planuje wykonać w 2014 r. to: przebudowa dróg powiatowych nr 1994Z;



1991Z i 1996Z przejście przez m. Wierchow - etap I, przebudowa mostu w miejscowości Złocieniec - ulica Staszica wraz z dojazdami.

## Pozyskane środki

Radni zapoznali się także z informacją na temat pozyskanych środków zewnętrznych w 2013 r. oraz realizacją Strategii Powiatu Drawskiego. W 2013 r. Powiat Drawski otrzymał dofinansowanie na łączną kwotę 11.945.003,88 zł.

Radni zapoznali się także ze sprawozdaniem z realizacji „Programu współpracy Powiatu Drawskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego” za 2013 r.

Ponadto radni wysłuchali informacji Zbigniewa Wątoraka - komendanta Społecznej Straży Rybackiej oraz Zbigniewa Waneckiego - komendanta Posterunku Państwowej Straży Łowieckiej na temat działalności w.w. Straży w 2013 r. oraz Krystiana Budziszewskiego - prezesa Zarządu Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Powiatu Drawskiego.

Podczas sesji major Mirosław Pokarowski - Zastępca Wojskowego Komendanta Uzupelnień w Szczecinku wręczył akty mianowania Piotrowi Bąkowskiemu, Antoniemu Gadzinie, Hubertowi Kozakowi, Zdzisławowi Soroko, Bogusławowi Udyczowi, Markowi Wasilewskiemu, Jerzemu Winieckiemu, Andrzejowi Borzymowskiemu i Jerzemu Krochmalowi - żołnierzom rezerwy na kolejne stopnie wojskowe.

Podczas sesji Starosta Drawski w związku z decyzją Zarządu Powiatu Drawskiego wręczył jednorazowe stypendia sportowe następującym uczniom: Adamowi Sawościanikowi, Martynie Macul, Jakubowi Sawościanikowi, Aleksandrze Waszczuk, Jakubowi Łukszy, Stanisławowi Andruszko i Elizie Wiskiej.

Catering podczas sesji przygotowali uczniowie Centrum Kształcenia Praktycznego w Czaplunku.

## Radni przyjęli uchwały w sprawach:

uchwalenia „Powiatowej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2014-2022”; udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Kalisz Pomorski; założenia 4-letniego Technikum w Kaliszu Pomorskim; powołania członka Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju; oraz członka Komisji Rewizyjnej; zmian w budżecie oraz nadali siedem tytułów „Zasłużony dla Powiatu Drawskiego”. (sp)

## 10. Sezon Nawigacyjny Yacht Clubu Jermak w Gudowie - zaproszenie

Rok 2014 jest już dziesiątym rokiem od czasu kiedy zaczęliśmy prowadzić zajęcia żeglarskie w Gudowie na terenie przystani PPU JERMAK. Zatem rok ten jest rokiem mocno jubileuszowym. Z tej okazji urządzimy już w następną niedzielę (27-04-2014) wyjątkową imprezę rozpoczęcia sezonu, na którą zaprosiliśmy żeglarzy z innych klubów i innych miast.

Zaczynamy o godzinie 10-tej uroczystym podniesieniem bandery państwowej i klubowej oznaczające rozpoczęcie sezonu nawigacyjnego 2014. Po podniesieniu bander udamy się na pomost klubowy gdzie odbędzie się chrzest dwu nowych jachtów, które mają brać udział w tegorocznych Mistrzostwach Świata klasy Micro w Berlinie.

Matkami chrzestnymi są: dr Małgorzata Świder-Amala z Drawska Pomorskiego/Szczecina oraz dr Sa-

brina Malpede, która specjalnie przylatuje na tę uroczystość z Włoch.

Jachty, które będą te panie chrzcily to odpowiednio AMALA i SABRINA. Obie jednostki są identyczne. To jachty klasy MICRO a konkretnie WINDJAMMER – wielu żeglarzy twierdzi, że to najładniejsza konstrukcja w tej klasie.

Zaraz po ochrzczeniu obu jednostek ruszą one na pierwsze regaty – to będzie pojedynek żeglarzy z Pomorza Zachodniego i żeglarzy Trójmiejskich zwanych przez tych pierwszych Kaszubami. Wyścigi odbędą się na akwenie przylegającym do naszej wsi a dla chętnych przygotujemy łodzie aby mogli popłynąć na wodę i obserwować żeglarskie zmagania z bliska.

Dla tych z Was, którzy zechcą pozostać na lądzie szef naszej restauracji Tawerna przygotowuje smakołyki z grilla. Jeżeli będzie zimno i

mokro to zapraszamy do siedziby klubu w Tawernie.

O godzinie 15.00 zakończymy regaty i rozdamy nagrody. Na wszystkich czeka poczęstunek – obiad.

Po posiłku zaczniemy żegnać tych z Państwa, których czas będzie wzywał do innych obowiązków a tych z Was, którzy zechcą z nami zostać dłużej zapraszamy do korzystania z naszej tawerny.

Wszystkie atrakcje do popołudniowego posiłku włącznie finansuje nasz sponsor: PPU JERMAK.

Na tę imprezę zapraszamy wszystkich chętnych, nawet tych niekoniecznie związanych z naszym pięknym sportem, a którzy zechcą dołączyć i wziąć udział w żeglarskim święcie.

Prosimy potwierdzić chęć uczestnictwa w tej żeglarskiej uroczystości do piątku włącznie mailem na adres jermak@jermak.com (j)

24 kwietnia, czwartek, godzina 10.00

## Kwietniowa sesja rady miejskiej w Złocięncu

(ZŁOCIENIEC). Kwietniowa sesja rady miejskiej w Złocięncu dwudziestego czwartego kwietnia w czwartek od godziny 10.00.

Miejschem obrad aula ZOK-uprzy Wolności 6. Szczegóły programu spotkania:

(1) Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności.

(2) Ustalenie porządku obrad.

(3) Przyjęcie protokołu z poprzednich obrad.

(4) Sprawozdanie burmistrza z pracy między sesjami.

(5) Interpelacje i zapytania radnych RM oraz Trybuna Obywatelska.

(6) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

(7) Sprawozdania ustne komisji problemowych rady z pracy między sesjami.

(8) Sprawozdanie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Złocięncu z realizacji zadań w minionym roku.

(9) Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie; dotyczy minionego roku.

(10) Sprawozdanie z działalności klubów i stowarzyszeń sportowych za ubiegły rok. Analiza efektów dofinansowania tych organizacji.

### Uchwały przygotowane do podjęcia

(I) W sprawie zmiany uchwały dotyczącej uchwalenia budżetu gminy Złocieniec na rok 2014. (II) W sprawie dokonania zmian w wieloletniej prognozie finansowej gminy Złocieniec na lata 2014-2024.

(II) W sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu lub osób uprawnionych do udzielania tych ulg.

(III) Zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Złocieniec w latach 2013-2017 oraz zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Złocieniec.

(IV) W sprawie zmiany Statutu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego.

(V) W sprawie ogłoszenia wyborów sołtysa sołectwa Rzęśnia.

Na koniec obrad: A/ Komunikaty, zapytania, wolne wnioski i oświadczenia i zamknięcie obrad.

(um)

W Urzędzie 63 osoby, w Opiece 41

## Opieka Społeczna to w Złocięncu bardzo poważny pracodawca

(ZŁOCIENIEC). Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej to bardzo poważny pracodawca w mieście. Pracuje w nim czterdzieści jeden osób na 40 i pół etatu.

Dla porównania, w Urzędzie Miejskim są zatrudnione sześćdziesiąt trzy osoby. Kierownictwo tutejszej Opieki informuje, że sukcesywnie są poprawiane warunki pracy poprzez wymianę starego sprzętu i mebli. Ponadto ulega poprawie komputeryzacja ośrodka. Jeszcze nigdy do tej pory nie słyszeliśmy o ankiecie pośród podopiecznych Ośrodka na temat zadowolenia z pracy tutejszego MGOPS, ale w pewnego rodzaju warunkach kulturowo-poli-

tycznych jest to z wielu względów bardzo trudne. Ba, są i takie sądy, że niepożądane. Kogo w MGOPS w Złocięncu mamy pośród zatrudnionych: (1) kierownik, (2) główny księgowy, (3) kierownik pracy socjalnej, (4) kierownik sekcji usług opiekuńczych, nadzorujący jednocześnie kuchnię i stołówkę oraz prace społecznie użyteczne, (5) 8 terenowych pracowników socjalnych, (6) 1 pracownik socjalny do pozyskiwania środków zewnętrznych, (7) 8 opiekunek, (8) 2 pracowników sekcji świadczeń, (8) 1 pracownik do spraw dodatków mieszkaniowych, (9) 5 pracowników sekcji świadczeń rodzinnych, w tym 2 pracowników do obsługi funduszu. (n)

Na sesji rady w czwartek 24 kwietnia

## Propozycje zmian w uchwale mieszkaniowej

(ZŁOCIENIEC). Na najbliższej sesji rady miejskiej zostaną przyjęte poprawki do uchwały w sprawie wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Złocieniec w latach 2013-2017 oraz zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Złocieniec.

Oto propozycje zmian: d) gmina Złocieniec w celu wykonywania zadań, o których mowa w art. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 150,) może wynajmować lokale od innych właścicieli i podnajmować je na zasadach czynszu uwolnionego, to jest określonego w umowie najmu zawartej pomiędzy gminą Złocieniec, a właścicielem lokali, bez dopłaty ze strony gminy Złocieniec, przy czym szczególne zasady oraz wysokość czynszu podnajmu określone będą w umowie podnajmu zawartej pomiędzy gminą Złocieniec a podnajemcą.

W ustępie 2 punkt „b” 5 litera „b” otrzymuje następujące brzmienie: - „b) niezależnie od postanowień pkt 1, 3 i 6, gmina Złocieniec może wynajmować na okres do jednego roku lokale socjalne osobom, które znalazły się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej.

Powyższe propozycje zmian zostały uzasadnione tym, iż wpłynęły wnioski najemców lokali komunalnych z budynków przy ulicy Podmiejska 24 i 26 w sprawie wykupu lokali od Gminy Złocieniec.

Jest planowane zorganizowanie przetargu na wymianę stolarki okiennej i drzwiowej w komunalnym zasobie mieszkaniowym Gminy Złocieniec z rozłożeniem płatności na raty w latach 2015 - 2017. Łączna planowana kwota przedsięwzięcia 250.000 zł.

Idzie też o uregulowanie zasady obowiązywania czynszu uwolnionego w stosunku do podnajemców lokali wynajmowanych przez Gminę Złocieniec od innych właścicieli. (um)

PATRONAT HONOROWY

ORGANIZATORZY

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej

Urząd Powiatowy w Drawsku Pomorskim

Urząd Gminy w Drawsku Pomorskim

OHP

Urząd Miasta w Szczecinie

Urząd Powiatowy w Szczecinie

**TARGI PRACY I EDUKACJI**

**„Już dziś zaczynam odnosić sukces i realizować własne cele i marzenia” 2014**

Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim, wraz ze Starostą Drawskim, Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim, wraz z Burmistrzem Drawska Pomorskiego

Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie

oraz Zachodniopomorska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Szczecinie

SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ

dnia 7 maja 2014 r.  
9.00 - 13.00

Hala Sportowa przy Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim ul. Dworcowa 2a

Szczegółowe informacje:  
Powiatowy Urząd Pracy w Drawsku Pomorskim  
tel.: +48 94 36 325 19, +48 94 363 67 24,  
fax: +48 94 363 27 34  
e-mail: t.janiszak@pupdrawsko.pl  
oraz na stronie www.pupdrawsko.pl

OPRAWA GRAFICZNA

WSTĘP BEZPŁATNY

PATRONAT MEDIALNY

TVP SZCZECIN

infoluddek



# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wplata na konto)  
PKO BP Oddział I w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## PRACA

### Region

OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177

### Powiat łobeski

Zatrudnię do pracy ślusarza – rencistę. Tel. 608 287 839

## Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

### Dając ogłoszenie do TPD

ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach: To niedrogo - sprawdź. 504 042 532 email: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Wacława 2. Tel. 505 972 167.

Deski sosnowe, sezonowane około 3 lat, ok. 3 m szerokości sprzedam 697 638 855.

Kolekcję lamp naftowych i inne starocie sprzedam 697 638 855.

Sprzedam telefon Samsung S5610 NOWY z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

### Region

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI? POŻYCZKI GOTÓWKOWE „DZIESIĄTKA”. TEL. ŁOBEZ – 536 192 284, DRAWSKO – 790 359 753, DOBRA – 881 492 934.

### Powiat drawski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600 840 600.

## KOREPETYCJE

### Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Sprzedam dom jednorodzinny 170 mkw. pow. użytkowa działka 950 mkw., wszystkie media, położony Niegzebina gm. Łobez. Cena 350.000 zł do negocjacji. Tel. 663 565 305

Sprzedam lokal użytkowy w Łobzie o pow. 100 mkw.. W lokalu można prowadzić działalność handlową, usługową i biurową. Na pietrze znajduje się mieszkanie 2 pokojowe o pow. 38 mkw. Cena 300.000 zł do negocjacji. Tel. 516 078 456.

W centrum Łobza do wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. na biuro, usługi, sklep. Tel. 691 305 860

### Powiat gryficki

Domek 140 mkw. z wyposażeniem, na pięknie zagospodarowanej dużej działce 2318 mkw. w Gryficach – Osada Zdrój sprzedam. Tel. 511 068 490.

Sprzedam działkę budowlaną w Gryficach. Tel. 797 166 734

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

### Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

## MIESZKANIA

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe o pow. 66 mkw. I piętro, wewnętrzne w miejscowości Klępczewo gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 430 152, 505 186 865.

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00.

### Powiat łobeski

Do wynajęcia dwa pokoje w centrum Łobza (ul. Budowlana), niski czynsz (130 zł) dostępne od 15 maja. Tel. 609 463 018.

Poszukuję kawalerki do wynajęcia lub 2 pokoje niedrogo. Tel. 505 753 369

## ROLNICTWO

### Region

Kurki, koguty odchowane, 9 i 14-tygodniowe na kwiecień – maj zamawiać. Połczyn-Zdrój. Tel. 601 228 705.

Kury nioski i kurczęta leghorna, tel. 501-057-385.

**Bohnhorst InterHANDEL**  
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.  
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720.



Firma Handlowo - Usługowa

**tympol**

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: [info@tympol.pl](mailto:info@tympol.pl)



## BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

### DOMY NA SPRZEDAŻ

DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, pow. 78,25 mkw	- CENA 190.000 zł
DRAWSKO POM. - dom skrajny szeregowiec, o pow. 125,9 mkw	- CENA 215.000 zł
DRAWSKO POM. - dom ze sklepem o pow. 250 mkw, działka 953 mkw	- CENA 398.000 zł
DRAWSKO POM. - dom z lożem użytkowym, pow. 205 mkw	- CENA 650.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dom o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 129.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - wolnostojący o pow. 220 mkw, działka 1600 mkw	- CENA 290.000zł
ZŁOCENIEC - wolnostojący o pow. 215 mkw, działka o pow. 785 mkw	- CENA 300.000 zł
ZŁOCENIEC - wolnostojący o pow. 140 mkw, działka 704 mkw	- CENA 495.000 zł
<b>DZIAŁKINA SPRZEDAŻ</b>	
ZŁOCENIEC - budowlana o pow. 1300 mkw	- CENA 91.000 zł
ZŁOCENIEC - budowlana o pow. 1088 mkw	- CENA 115.000 zł
DRAWSKO POM. (okolica) - budowlana o pow. 7400 mkw	- CENA 70.000 zł

XVIII Edycja Konkursu Wiedzy z Międzynarodowego Prawa Humanitarnego

## Etap rejonowy rozstrzygnięty



**(DRAWSKOPOM.)** W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim przy ul. Złocienieckiej odbył się 15 kwietnia 2014 r. etap rejonowy XVIII Edycji Konkursu Wiedzy z Międzynarodowego Prawa Humanitarnego.

Celem konkursu było spopularyzowanie wśród młodzieży wiedzy z zakresu historii Międzynarodowego Prawa Humanitarnego, a zwłaszcza zasad i norm prawnych dotyczących praw człowieka, które powinny być przestrzegane również w czasie wojny.

Do eliminacji zgłosiło się 9 osób z ZSP w Drawsku Pom. Uczestnicy

rozwiązali test składający się z 20 pytań. Największą ilość punktów uzyskali Barbara Kuprowska i Tomasz Jakomulski z ZSP przy ul. Złocienieckiej oraz Magdalena Kurowska z ZSP przy ul. Połczyńskiej i oni reprezentować będą powiat drawski na etapie okręgowym w Szczecinie. Młodzież przygotował nauczyciel historii Sylwester Jędrzejczyk.

Gratulujemy laureatom i życzymy sukcesów na kolejnych szczeblach konkursu.

Organizatorem konkursu była Elżbieta Motyl – pracownik Delegatury ZOOPCK w Drawsku Pom. oraz opiekun Szkolnego Koła PCK Bożena Pryma. EM

Do piętnastego maja

## Ruszyła deratyzacja

**(ZŁOCIENIEC).** Każdego roku w gminie jest przeprowadzana obowiązkowa deratyzacja (odszezcuzanie). Obecnie, na podstawie regulami-

nu utrzymania czystości i porządku, burmistrz postanowił o przeprowadzeniu tych zabiegów od piętnastego kwietnia do piętnastego maja. (um)

**GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK**  
www.proeste.eu **specjalista chirurg**

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA:** botox, kwas hialuronowy  
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyńniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)

**CHOROBY NACZYŃ:** żylaki, pajęczki

**CHIRURGIA OGÓLNA:** usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu

ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w Internecie  
czytaj i komentuj: [www.wppp.vel.pl](http://www.wppp.vel.pl)

Powiatowy Przegląd Piosenki Dziecięcej, Solistów i Muzycznych Zespołów Estradowych 2014

## Wierzchowo ma z kogo być dumne



**(WIERZCHOWO).** W sobotę dwunastego kwietnia w Centrum Kultury w Drawsku Pomorskim odbył się przegląd piosenki, w którym uczestniczył zespół „Kropelki” oraz soliści z Zespołu Szkół w Świerczynie. Nasi wokaliści reprezentowali gminę Wierzchowo. Uczestników przygotowała Renata Frydrych. Wyjazdowi patronował i występów sponsorował Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie.

**Tytuł laureata, trzy wyróżnienia**  
W trzech kategoriach wiekowych wystąpiło dwudziestu sześciu

wykonawców. Nam udało się zdobyć jeden tytuł laureata oraz trzy wyróżnienia. Uważamy to za wielki sukces biorąc pod uwagę, że rywalizowaliśmy z ośrodkami kultury z całego powiatu. Kolejny raz (już szósty) tytuł laureata zdobyła uczennica klasy VI Kornelia Kalinowska. Wyróżnieni zostali: zespół wokalny „Kropelki”, Liliana Szczechowska i Igor Sobieszek. Gratulujemy również pozostałym uczestnikom: Oliwii Sadowiak i Martynie Retkowskiej. Sam udział w konkursie, jak oznajmiło wysokie jury, jest już wielkim osiągnięciem. Niestety, nie wszyscy mogą być zwycięzcami. (uw)

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie otrzymał 412 000 złotych

## Kompleksowy remont Ośrodka już wkrótce

**(WIERZCHOWO).** Jedenastego kwietnia w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie podpisano umowę na dofinansowanie realizacji zadania „Poprawa infrastruktury Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie”.

Umowę uroczyście podpisali Jarosław Rzepa - członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego i Marta Łapińska - dyrektor Ośrodka Kultury w Wierzchowie. Wartość dofinansowania inwestycji wynosi 412 000,00 zł, które ośrodek pozyskał w ramach Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeż-



nych obszarów rybackich 2007 - 2013 „PO Ryby 2007-2013”. Zakres operacji dotyczy kompleksowego remontu ośrodka. Już niebawem rozpoczyna się roboty budowlane. (uw)



# Skazani za polskość - wspomnienia

Dorka szybko zeskoczyła z wozu i wciągnęła psa na siano, bowiem jemu zagrożało największe niebezpieczeństwo. W walce o życie zawsze wilki wychodziły zwycięsko, a psy, wierni słudzy człowieka, ginęły - były zbyt płochliwe w obecności „pana stepów”. Kiedyś nasz syn Wojtek, mając może 4 lata, był z ojcem na spacerze i przechodząc obok domostwa, gdzie na wybiegu hasał olbrzymi bernardyn, stanął i z dziecięcym podziwem w głosie powiedział o nim „pan pies!” A dla nas w stepie to był „pan wilk”, który potrafi być straszny, podczas gdy nasze psy to były tylko psiaki, z którymi dzieci chętnie się bawiły. Tak było z wilkiem w stepie. To był pan, którego należało się bać, nie człowieka, którego spotykało się rzadko, bo w stepie ludzie raczej chętnie się spotykali i pozdrawiali, jak na szlakach turystycznych. Natomiast wilka nikt, ani człowiek, ani zwierzę, spotkać nie miało ochoty. Tak więc wciągnąwszy naszego psa na wóz, zaczęliśmy bić widłami o widły i krzyczeć, piszczeć. Wilk przez dłuższą chwilę jeszcze siedział jak zaklęty, a w końcu ruszył truchtem, oddalając się z wyraźną niechęcią od naszej grupy. A nasz pies drżał na całym ciele, także i woły dalej groźnie kręciły łbami i parskwały gniewnie. Wilk natomiast przeniósł się nad jeziorko niedaleko drogi i udawał, że się nami już wcale nie interesuje. Wystarczyło jednak, że wóz ruszył w kierunku powrotnym, drogą ku wsi, aby wilk także ruszył za nami. Czając się, polegając w koleinach, odprowadził nas do pierwszych domów we wsi, skąd zawrócił i pognał w step - pewnie niezadowolony z siebie, jako że „panowie” też bywają z siebie niezadowoleni, szczególnie wtedy, gdy im się coś nie uda.

Któregoś roku, a było to wtedy, kiedy ogłosili w kolchozie koniec II wojny światowej, pracowaliśmy w polu przy żniwach, ok. 20 km od wsi. Było gorące i upalne lato. Pamiętam, że brakowało nam nie tylko jedzenia, ale i zwykłej wody do picia. Brygadzysta zebrał samą młodzież - o ile dzieciaki w wieku 14-16 lat można zaliczyć do młodzieży, dorosłych praktycznie w kolchozie nie było, mężczyźni jeszcze nie wrócili z frontu, a jeżeli nawet, to bez nóg lub rąk. Kobiety wykorzystywano do gotowania, dojenia krów itp. krzątający koło siedziby kolchozu. Tylko kobiety bezdzietne i młodzież wysyłano do brygady, która nocowała w stepie w barakowozie. Jadało się ja-

kieś zalewajki ze wspólnego kotła i dziczało w stepie razem z jego dziką, nieokielznaną roślinnością i zwierzętami, które zdołały wyżyć w tamtejszych warunkach. Pamiętam, że do ubrania nie mieliśmy już prawie nic. Mama uszyła mi i sobie spódnice ze starego koca, który dostaliśmy z jedynej paczki z UNRA, którą otrzymaliśmy na zlecenie wujka Kazika, który był już w Armii Andersa. Koc był cienki, wytarty, ale mimo wszystko niesamowicie grzał w dzień, a w nocy służył jednocześnie za przykrycie na pryczy w barakowozie, więc można było wytrzymać. Służba nie drużba. Od świtu do nocy trzeba się było w tej spódnicy smażyć w pełnym kontynentalnym słońcu. Pech chciał, że przy zeskakiwaniu ze żniwiarki, ta niezbyt przystosowana do prac polowych spódnica, pękła mi na całej długości. Zszyłam tą rzadką, miękką materię żdźbłem pszenicy, a ponieważ miało się ku wieczorowi, mogłam zameldować brygadziście, że muszę zejść z maszyny, bo muszę iść do chaty zaszyć spódnicę. Brygadzysta myślał, myślał, jak to nazajutrz zorganizować brygadę bez jednej duszy. Wydał zezwolenie na odmeldowanie się do wsi pod warunkiem, że zapędzę parę wołów, które zupełnie zaniemogły i do pracy w brygadzie już się nie nadawały. Letnie noce w Kazachstanie były bardzo rześkie, więc i droganie wydała mi się trudna do pokonania, mimo że miałam na koncie cały, ciężki dzień pracy. Byłam już zahartowaną młodą kolchożnicą, zarabiającą „*trudodni*” na utrzymanie mamy i brata. Nie jakiś tam „*ispugannyj polskij inteligent*” - co w kolchozowym odczuciu miało wyraz zdecydowanie obraźliwy.

Ruszyłam zaopatrzona w biczysko i poganiałam początkowo przed sobą parę chorych wołów, którym wcale nie uśmiechała się jakakolwiek pieszka wędrownka, a tak długiej, bo ponad 20 km przez noc, to już nawet nie spodziewały się. Obejrzałam się za siebie, bo tylko tam, przy ognisku, gdzie siedziała brygada, było widać trochę światła. Za chwilę zaczęły ukazywać się niebieskie światelka, gwiazdy, które chyba nigdzie na świecie nie świecą tak jasno, jak tam, w Kazachstanie, nad bezkresnym stepem. Zrobiło mi się nawet tak jakoś radośnie na duszy, kiedy księżyc wypłynął na nieboskłon w całej swojej okazałości. Zapomniałam o nocnych, stepowych strachach. Droga była jedna, więc jeżeli się z niej nie zoczyło samo chęć, to zabłądzić było raczej trud-



no. Weszłam z wołami już na czwarty pagórek, zwany przez tamtejszych mieszkańców „uwałem”. Rozdzielał on dwa oczka małych syberyjskich jezierek, które latem prawie wysychały. Raptem zaczęły mi migać jakieś nietypowe światelka na ziemi. W pierwszej chwili (marzycielka) pomyślałam, że to gwiazdy odbijają się na wodzie, ale kiedy te światelka stały się coraz bardziej ruchliwe - zrozumiałam - wilki!!! Wilki zwierzły chore woły - łatwą zdobycz.

## JEŻ

W tym roku kupiłam mojemu mężowi, jako prezent imieninowy, kamiennego jeża. W mojej wyobraźni jest to symbol bezbronności. Ten jest wykuty z jaspisu ręką artysty, kolce ma podbielane, a cały jest popielato-beżowy. Pyszczyk - ryjek ma gładki i sympatyczny, oczka bystre, okrągłe i wygląd sympatycznego zwierzątka. I pomyśleć, że w Kazachstanie, gdy miałam 14 lat, taki właśnie niewinny, mały jeżyk stanął na mojej drodze.

Wracałyśmy z kilkoma innymi dziewczętami z pracy w polu, był to przednowek, jak zwykle najtrudniejszy dla przetrwania w stepach okres - maj, może początek czerwca. Zmęczone ledwo powłóczyłyśmy nogami. Stepowa droga pełna wyboi, szara. Na dworze też już miało się ku zachodowi. Raptem poczułam ukłucie w duży palec u nogi, takie bardziej bolesne niż to, które dawały trawy. Spojrzałam w dół, a tuż u moich bosych stóp leżał jeżyk - mała zwinięta kolczatka. Dziś przeniosłabym go w ustronne, bezpieczne miejsce, żeby ktoś nie zrobił mu krzywdy, wtedy jednak stało się inaczej - wzięłam jeża, schowałam do torby i zaniósłam do domu, szczęśliwa, że trafiło się coś żywego. Domem naszym wówczas była izba przechodnia w ziemiance, którą państwo Żeromscy kupili od Rosjan zaraz po przyjeździe, a do której przyjęli naszą trójkę - prawdopodobnie z litości, kiedy już żadna kolchożnica nie chciała nas przyjąć - samotnej kobiety z dwójką dzieci. Szczególnie „bez-

# Haliny Kopeć, z d. Opuchlik (cz. 5)

użyteczny” był w tym czasie Józio. Liczył sobie jakieś 3-4 latka i do tego ciężko chorował na malarię już od dwóch, może trzech miesięcy, zanim Mamie udało się zdobyć chininę, którą ktoś przywiózł z odległego o 40 km punktu felczerskiego, zlokalizowanego w innym kołchozie. Nie mieliśmy już nic do zaoferowania kołchoźnikom w zamian za zakwaterowanie. Dziecko nasze mizerniało, chudło w oczach, a tu znów przednówek, wiosna. Przynosiłam worki trawy, lebiody, stepowej cebuli, jakieś pokrzywy, z których Mama próbowała sklecić „lepioszki” - takie placki, żeby było coś treściwego do zjedzenia. Placki takie z samego zielska nie chciały się trzymać, trzeba było do nich dodać chociaż jedno jajko albo troszkę mąki. O to jednak było zawsze najtrudniej. Wszelkiego typu zalewajki z zielska, gotowane na samej wodzie, byłyby dobre w dzisiejszych czasach dla odchudzających się, ale wówczas dla nas wynędzniałych, i chudnących, nie na wiele się zdawały.

Pamiętnego dnia, kiedy wracałam z językiem, mamai Józio siedzieli smutni przy ognisku na podwórku przed ziemianką i gotowali taką właśnie zielskową zupę. Ognisko w kołchozie to był taki rodzaj letniej kuchni. Układało się dwa plastry - skiby ziemi dość grubo wykrojonej, przerośniętej korzeniami trawy, żeby to się nie rozsypywało. Uwzględniając kierunek wiatru, kopało się niewielki dołek i na tym stawiało się sagan - taki żeliwny, brzochaty garnek, jedyny, jaki był w posiadaniu.

Odległość między plastrami musiała być dopasowana, żeby garnek nie wpadł do środka. Kamieni w stepie nie było, ale czasem można było zdobyć cegły, które w znacznej mierze poprawiały techniczną stronę kuchni.

Najważniejszym ceremoniałem było rozpalanie ogniska. Nie było zapalek - do rozpalania używało się krzesiwa, co wymagało nie lada umiejętności, a w tej właśnie dziedzinie zawsze mężczyźni, nawet ci najmłodsi byli lepsi od kobiet. Kobiety natomiast celowały w przechowywaniu żaru - ognia w piecu lub nawet takim polowym palenisku (jeżeli oczywiście nie było w międzyczasie deszczu). Dopalające się węgliki otulało się ceglami lub ziemią, żeby się zarzyły i nie zgasły do następnego dnia. Najlepszym opałem w stepie był „kiziak” - takie bydłące „placki” zostawiane przez krowy i woły na pastwiskach w stepie lub w polu. Zbierało

się te „placki” z dużym pietyzmem. Całe worki takiego opału przynosiłam na własnych plecach do domu, chwytając się pod ich ciężarem - dla mnie wtedy ważył tyle, co pewnie dla górnika worek węgla, albo dla drwała nosidla wyładowane wiązką drewna. „Kiziaci” zbierało się już suche albo podsuszone kontynentalnym słońcem. Suchy lubił się kruszyć w worku, natomiast ten podsuszony lepiej się trzymał, ale miał większy ciężar właściwy. W związku z tym na moich plecach też był bardziej odczuwalny. Taki zebrany „kiziak” gromadziło się przez całe lato, żeby starczyło go na zimę. Opał gromadziło się w zadomowej szopce z łatwym dostępem w zimie, kiedy zawiewało śniegiem. Ognisko rozpalało się suchą trawą lub słomą, dmuchając w rozżarzone „kiziakowe” węgielki. Po rozpaleniu dokładało się suchych, nowych „placków” i ognisko było gotowe.

Przy takim właśnie ognisku zastałam Mamę. Pamiętam, że wydała mi się jakaś wyjątkowo smutna. Sama też ciężko przechorowała malarię, teraz chorował Józio. Majaczył, kiedy temperatura dochodziła do 40 st. C. Prosił mleka.

Przyniosłam języka i położyłam go przed nimi. Język poleżał chwilę i zaczął wysuwać pyszczek spod swoich kołców. Mama dotknęła go patykiem, który trzymała w ręku do poprawiania ognia. Język ponownie się skulił. W saganie, który stał nad ogniskiem, bulgotała już woda z lebiodą. Jeź był jedynym zwierzętkiem, jakie udało nam się zdobyć od miesięcy! Nie wiem, co Mama pomyślała, ale ja byłam tak odętwiata po całym dniu pracy w polu i pokonaniu iluś tam kilometrów drogi stepowej, że było mi wszystko jedno. Józio popatrzył zdziwiony, jak Mama jedynym ruchem wrzuciła języka do ogniska. Jeź upiekł się żywcem - inaczej nie można go było w tamtejszych warunkach zabić, przeskądzały kolce, a z drugiej strony wypuścić go niech sobie dalej żyje, podczas gdy my przymieramy głodem? Nie, na to w ówczesnym stanie nie mogliśmy sobie pozwolić. Zresztą nie było czasu na rozważania humanitarno-ekologiczne, gdy w brzuchach burczało z głodu. Osmolony i upieczony jeź przypominał trochę malutką świnkę, którą człowiek przeznaczył na ciągłe pożeranie. Więc i my zabraliśmy się do konsumpcji jeża. Tym bardziej, że zapach pieczonego świeżego mięsa tak podrażnił nasze zmysły, że od razu znaleźliśmy się przy saganie i zaczęliśmy toczyć

naszą walkę o przetrwanie. Mama jednak zaproponowała mi: „...Halinko, chodź zobaczmy najpierw, czym taki jeź się żywi”. Nie wiem czy zamierzenie, czy też nie, być może podświadomie Mama chciała ochronić Józia - to najmłodsze, chore i bezbronne dziecko przed naszą pozbawioną kontroli reakcją na świeżo pieczone mięso. Rozkroiła jeżowi żołądek, w którym znalazłyśmy jeszcze niestrawione szczątki polnych myszy. Ja już miałam dosyć. Mama z natury brzydząca się wszystkim, a do tego panicznie bojąca się myszy - jeża też już nie tknęła. Józioowi, który nie był jeszcze skażony cywilizacją i złymi przyzwyczajeniami, ale za to głodny był do szpiku kości, taka nasza powściągliwość przy garnku była bardzo na rękę. Zjadł sam całego jeża, popił cienką zupką zielną i zasnął na ziemi przy ognisku. Słońce już zgasło, a my z Mamą byliśmy tego wieczora wyjątkowo mało rozmowne. Być może Józioowi, po tej „sytej” jeżowej kolacji, przyśniła się Polska, o której zawsze mu tyle opowiadałam? A może na skutek działania już chininy Józio po raz pierwszy od wielu miesięcy tę noc przespał spokojnie i zaczął powoli wracać do zdrowia.

Ja natomiast po latach mam ochotę wszystkim jeżom postawić pomnik! Dlatego też, pomimo tych smutnych skojarzeń, kupiłam kamiennego jeża i ofiarowałam go mężowi jako mój grzech z głodu popełniony. Niech mi obydwa wybaczą.

## GLÓD

W miarę upływu czasu życie w stepie stawało się bardziej do przetrzymania, a o to przecież chodziło. Wytrzymać, przetrzymać, nie dać się porość trawą stepową lub zmienić w wilka.

Najtrudniej przetrzymać było głód, który towarzyszył nam wszędzie i ciągle. Z głodu można było wyć, gryźć palec, zamarznąć w stepie lub po prostu w nim zasnąć na wieki. Z głodu się puchło, powłóczyło nogami, ślaniało się od ściany do ściany, miało się zawroty głowy, wymioty żółcią, czyszczenia. Było się bezsilnym wobec słońca i mrozów, wobec wilka i stepu, stepu, który chłonał jak nigdy nienasycona gąbka nasze najskrytsze myśli i nadzieje i nasze najbardziej wychudzone i wynędzniałe ciała - szkielety, dając w zamian, o dziwo, nawet całkiem świeże, rześkie kontynentalne powietrze. Syciliśmy się tym powietrzem codziennie i do woli. Łapiąc je chciwie płucami i stale pustym, ale

przygotowanym na przyjęcie łyku strawy - żołądkiem.

Ten ciągły niedosyt wytworzył obsesję chęci przeżycia. Ponure obrazy znajdowanych przypadkiem w stepie zwłok ludzi, którzy ślabli z głodu, nie osiągając zamierzonego celu swej wędrówki - stawały się dla nas bodźcem do walki o każdy dzień. Nikt z nas, Polaków, młody czy stary, nie miał ochoty zostać w stepie na niepełnie nieludzkiej, ale na pewno nie naszej, niepolskiej ziemi. To właśnie głód wyciągał nas z ziemianek w step, kiedy tylko przygrzało wiosenne słońce. Szczególnie my, wiecznie głodne i wiecznie niedożywione dzieci chętnie opuszczaliśmy zimne nory, zwane chatami i szukaliśmy bez końca czegoś do jedzenia. Dzieci Sybirackie, jak psy gończe szukające i tropiące zwierzynę, tak my szukaliśmy zielonego listka lebiody, pokrzywy, cebuli, czosnku stepowego, czy czegokolwiek, co nadawałoby się do włożenia do ust. W lodowatej jeszcze wodzie wybierało się czerpakami drobne rybki z jeziora. Tylko myszy, pijawki i szczaw był w odstawce. Szczaw był kwaśny, raczej pogłębiał ssący głód w żołądku. Myszy były zbyt zwinne, żeby dać się złapać gołymi rękami. Pijawki przez to swoje wpijanie się w ciało człowieka i wypijanie krwi jego były zbyt kanibalistyczne. W każdym bądź razie na naszym etapie głodu nie zostały jeszcze zaakceptowane, tym bardziej, że ile razy stało się w wodzie, żeby wyciągnąć żdźbło tataraku, sitowia lub po prostu łowiąc małe rybki, te czarne wężyki rzucały się na nasze dziecięce nogi, natychmiast wysysały z nich resztki krwi. Toteż czerpanie pokarmu z jezior było dość kłopotliwe - polegało jakby i na polowaniu. Na brzegu stało się tak długo, póki nie upatrzyło się miejsca, w którym rósł tatarak. Szybko wskakiwało się do wody, mocowało ze żdźbłem i równie szybko uciekało z wody. Mimo to zwykle zdążyło się przyczepić do gołych nóg kilka pijawek, które należało natychmiast z ciała wyciągnąć. W czynności tej obowiązywała pewna solidarność i dzieci sobie wzajemnie pomagały. Pijawki wpijały się raczej bezboleśnie, więc można było samemu nie zauważyć miejsca na własnym ciele, w którym tkwił czarny robal wysysający krew. Trzeba było poddać się oglądaniu drugiej osobie i tu już Ruscy, Polacy, Kozaicy - świadczyliśmy sobie życzliwe usługi nawzajem - step kreował narodowość. Cdn.

Nie wiecie dokąd, idźcie po śladach

# 1 Festiwal Podróżniczy 16 Południk

**(ZŁOCIENIEC).** Od trzeciego do szóstego kwietnia w Złocieniu odbywał się „1 Festiwal Podróżniczy 16 Południk”. Festiwal rozpoczął się w czwartek, trzeciego kwietnia w ZOK-u, w kinie „Mewa” filmem „Kumare. Guru dla każdego.”

## Nie wiecie dokąd? Idźcie po śladach

W piątek, w samo południe, spod złocienieckiego ratusza grupa młodzieży pod wodzą Krzysztofa Zacharzewskiego z Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Drawy” i Dominika Dołżyckiego ruszyła na 16 południk, czyli w kierunku ulicy Gronowskiej. Zaprowadzą Was tam teraz bezbłędnie dotąd jeszcze niezatarte kolorowe ślady butów trekkingowych... Nie wiecie dokąd? Idźcie po śladach! 16 południk został precyzyjnie wyznaczony przez geodetę Jarosława Waszkiela i namalowany wspólnymi siłami złocienieckiej młodzieży - nie sposób go przeoczyć!

## Zachwycone dzieciaki

W piątek od samego rana w kinie „Mewa” wrzało. Sala była pełna dzieci. Arkadiusz Arek Ziemia zabrał je na dziki Madagaskar pełen lemurów i szczęśliwych ludzi. Mikołaj Gola-chowski do zaśnieżonej Antarktyki - raju na Ziemi. Zachwycone dzieciaki długo nie chciały wypuścić prelegentów zasypywując ich gradem mądrych pytań. Przed oficjalnym otwarciem Festiwalu wiele emocji widzom dostarczył rewelacyjny film „Into the mind”. O tym, dlaczego w Złocieniu, czemu 16 Południk i kto za tym stoi, opowiedziała Marta Wrzask z Projektu Multikulti - pomysłodawczyni i współorganizatorka Festiwalu. Wraz z nią Festiwal otworzyli - Agnieszka Doberschuetz (Projekt Multikulti) i organizatorzy: dyrektor OSiR - u Piotr Disterhoft z prezesem Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Drawy” Krzysztofem Zacharzewskim. O oficjalne otwarcie 16 Południka poproszony został Burmistrz Złocienia, Waldemar Włodarczyk. Ojciec Miasta z mocą zadał w didgeridoo prosto z Australii. 1 Festiwal Podróżniczy 16 Południk uważaliśmy więc za otwarty!

## Rower góral i na Ural

Przed oczami publiczności w kinie - Filipiny i brawurowy taniec więźniów do muzyki Michaela Jacksona. Slumsy, uliczne garkuchnie... O życiu na odległych Filipinach opowiedziała Aga Doberschuetz z Lidką - festiwalową wolontariuszką, a prywatnie córką Agi. Jeszcze dobrze nie wybrzmiały dźwięki „Thrillera”, a na scenie pojawił się Dominik Szmajda. Jego pokaz „Rower góral i na Ural” dał naszym widzom dużo radości. Kiedy wraz z Dominikiem ze sceny zniknął ostatni komar, do odległego i tajemniczego Królestwa Lo w Himalajach widzów zabrali Marta Wrzask i Sławomir Sajkowski.

## Nocą po Złocieniu

Dzień pełen wrażeń zakończył nocny spacer po Złocieniu... Trzeci dzień Festiwalu, sobota, piąty kwietnia, to dzień mocno warsztatowy. Warsztaty z kuchni vege, warsztaty mandali, warsztaty EKO - logicznych małgaskich zabawek... Do aromatycznego świata hinduskiej kuchni vege zabrał nas Pawan Pandey z żoną Daivi Radhika Devi Dasi. Było pysznie i zdrowo. Zapach hinduskich przypraw z DIALOGU Tomka Łączaka goszczącego nas w swoich progach, docierał aż pod Ratusz. W tym samym czasie w pracowni plastycznej ZOK - Kino MEWA Aga Doberschuetz (Projekt Multikulti) zabrała dzieci w tajemniczy i kolorowy świat mandali. Arkadiusz Arek Ziemia pokazał, czym bawią się dzieci na Madagaskarze. Także, jak zrobić najfajniejszą ekologiczną zabawkę z puszek, patyków, sznurków i nakrętek...

## Marek Kamiński

Po przedpołudniu pełnym warsztatowej pracy odpoczywalimy w kinie z panem Markiem Kamińskim (Fundacja Marka Kamińskiego), który podarował 16 Południkowi wspomniany już film „Ekspedycja Wisła”, o królowej polskich rzek. Film Marka Kamińskiego z podarowanym przez niego audiobookiem „Wyprawa”, został przekazany przez organizatorów festiwalu Bibliotece Publicznej w Złocieniu. Znad brzegów Wisły do raju na Ziemi zabrał nas Mikołaj Gola-chowski - wielbiciel, badacz i znawca Antarktyki. Zrobiło się jeszcze zimniej, gdy na scenie kina pojawił się Romuald Koperski, ale tylko na chwilę! Pan Romuald obchodził w Złocieniu urodziny i po gromkim „Sto lat”, odśpiewanym przez złocieniecką publiczność, już nie strasza nikomu była Syberia - wzdłuż i wszerz!

## Stanisław Soyka

Wisienką na torcie sobotniego wieczoru był magiczny koncert... Stanisław Soyka podarował widzom prawdziwie królewską ucztę. Było wesoło, nostalgicznie, mądrze i wzruszająco. Bardzo dziękujemy! Ostatni dzień Festiwalu zaczęliśmy w lesie, tuż przy stadionie miejskim OSiR-u, który leży prawie (!) na 16 południku. Przemek „Mieczu” Milczarek pokazał kilka sposobów na bezpieczne przetrwanie w głuszy. Z Izą Milczarek przyrzadzili przepyszne placki z pokrzywy. Prawie w tym samym czasie Pawan Pandey zabrał chętnych w świat patanjali jogi... Nie było łatwo w to niedzielne przedpołudnie, ale frekwencja na zajęciach z joginem, mimo wczesnej pory, była olbrzymia! Chyba podbił serca pań w sobotę na warsztatach z kuchni vege... Kiedy ciało odpoczęło, Andrzej Samek przeniósł publiczność w tajemniczy świat dźwięków gongów i mis tybetańskich... A w ZOK - Kino MEWA: „Wielka podróż Bolka i Lolka” - super hit dla dzieci i dorosłych!



## Na Starym Rynku

Tymczasem na Starym Rynku, w gościnnych progach Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Drawy”, nie lada gratka dla pasjonatów fotografovania: panel dyskusyjny. Gospodarz Leszek Paradowski zaprosił do dyskusji trzech świetnych fotografów. O swoim warsztacie pracy opowiedzieli Marek Arcimowicz (National Geographic, Lowepro), Marcin Dobas (Olympus) i Sławomir Sajkowski. Po krótkiej przerwie mogliśmy zabrać się z Arkadiuszem Arkiem Ziembą na daleki Madagaskar. Popatrzcie z bliska na lemury i kameleony, na złodziei bydła i na wesołe dzieciaki. Wiemy już, co to fadi, i że nic się z tym nie da zrobić... Z 16 Południkiem byliśmy już na Filipinach, na Madagaskarze, w Antarktyce, na Uralu, w Himalajach Nepalu, na Syberii... Czas na Amerykę Południową.

## Południowa Ameryka i nie tylko

Do Wenezueli zabiera widzów Marek Arcimowicz. Opowieść Marka o zdobywaniu tajemniczego Tramen Tepui, to ziszczenie awanturniczych marzeń jednego z nas... Jadowite mrówki, nieznane motyle, błoto i tropikalne ulew... Jeszcze Marek nie skończył opowieści, a już pakujemy plecaki... ech... Po pełnym adrenaliny pokazie Marka, możemy wyciszyć się na rajskiej Nowej Zelandii. Zabierają nas Marcin Dobas i Bożena Jarzyńska. Jest magicznie... Niepokoi tylko, czy jakaś zabląkana kea nie rozbraja nam właśnie pod kinem samochodem... Marcin i Bożena znikają w nowozelandzkiej mgle... i to już koniec?

## Podziękowania

Nie, jeszcze podziękowania i losowanie nagród dla publiczności. Lidka, Bruno i Wiktor, dzielni festiwalowi wolontariusze, dwoją się i trójają losując rzędy, miejsca roznosząc jednocześnie najwierniejszym widzom podarunki od naszych partnerów: księgarni Matras i Radia Koszalin. Na koniec koncert. Zespół „Byle do góry & Labolare”. I to już naprawdę koniec. Wszystko to rejestrowali i relacjonowali nasi patroni medialni: Radio Koszalin, Gawex Me-

dia, Imprezy Podróżnicze, Drawskie Strony Internetowe [www.dsi.net.pl](http://www.dsi.net.pl), Głos Koszaliński, TVP Szczecin. Honorowym patronatem Festiwal objął Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego oraz Starosta Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim. Bardzo dziękujemy wszystkim zaangażowanym w realizację Festiwalu. 16 Południk udało się zrealizować dzięki współorganizacji i finansowemu wsparciu Ośrodka Sportu i Rekreacji w Złocieniu oraz dofinansowaniu ze strony Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo Drawy. Organizacyjnie wspierał nas Złocieniecki Ośrodek Kultury - dziękujemy dyrektor ZOK Romanie Kowalewicz i wszystkim pracownikom ZOK-u; byliście bezkonkurencyjni! Również tym, którzy dodatkowo pomogli nam finansowo - Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Zachodniopomorskiego oraz Starostwu Powiatowemu w Drawsku Pomorskim - dziękujemy. Dziękujemy stacji paliw MOYA, która zatankowała gościom samochody i INTER MARCHE za produkty na warsztaty kuchni vege oraz umieszczenie wystawy fotografii naszych prelegentów w swoich witrynach. Pyszne obiady dla festiwalowych gości przygotowała pizzeria-pierogarnia Wenecja; dziękujemy! Byli z nami także; Pałac w Siemczynie - dziękujemy za gościnę dla Stanisława Soyki oraz Stowarzyszenie „4x4 Drawsko Pomorskie”, które zabrało naszych gości na wycieczkę na drawski poligon. Nasi goście wyjechali ze Złocienia oczarowani gościnnością, entuzjazmem, zaangażowaniem i przyjacielską atmosferą jaką stworzyli organizatorzy. Zapraszamy na naszą stronę internetową [www.16poludnik.org](http://www.16poludnik.org) - tę piękną stronę oraz wszystkie materiały reklamowe festiwalu przygotowała Beata Borzeska. Beata - dzięki! Dziękujemy też wszystkim prelegentom za udostępnienie nam swoich zachwycających fotografii! Autorem fotografii, która znalazła się na wszystkich plakatach i ulotkach jest Marcin Dobas - dziękujemy! Do zobaczenia za rok podczas 2 Festiwalu Podróżniczego 16 Południk w Złocieniu. (um)



Obiekty są, pomysłów brak

## Z nutką nostalgii

(ZŁOCIENIEC). Zanami w mieście już kilka otwarć stadionu miejskiego po modernizacji, jednak dotąd nie wydarzyło się na nim, nowym już, nic takiego, co byłoby warte większej wzmianki. Mam tu na myśli istotne wydarzenia sportowe.

### No i jest

Obiekt pod względem wyposażenia lekkoatletycznego spełnia wszelkie warunki po temu, by mogły się na nim odbywać lekcje wychowania fizycznego, zawody szkolne, w ogóle uczniowskie rywalizacje lekkoatletyczne. To pod względem lekkoatletyki obiekt właśnie uczniowski, a trudno było w warunkach naszej gminy, by był o klasę, czy nawet o klas kilka lepszy.

### Zabrakni na wydarzenia lekkoatletyczne?

Niepokojące informacje odnaleźliśmy w materiałach przekazanych radnym o sytuacji finansowej w Międzyszkolnym Klubie Sportowym JUNIOR, po którym można było się spodziewać, że nad nowiutkim obiektem przejmie lekkoatletyczną pieczę. Cytuję: „MKS JUNIOR Złocieniec złożył wniosek na 2014 rok o dotację na działalność Klubu w wysokości 49 500 złotych. Otrzymał 37 300 złotych. W związku z oddaniem do użytku zmodernizowanego stadionu lekkoatletycznego działacze klubowi wnioskowali, przy zwiększonych dotacjach, o organizację szeregu imprez lekkoatletycznych”. Tu wzmianka się urywa, ale można sądzić, że z pomysłów ekstra z dworu lekkoatletyki w tym roku nic się nie zdarzy. Tylko te z rutynowych, wprost z rozdzielników nie tylko związkowych. One jednak jakby nie były dla publiczności, dla satysfakcji trybun, a tylko po to, by się odbyły. Nie myślę się chyba.

### Agdyby tak oto

Proponuję więc na początek nowy stadion w Złocieniu lekkoatletycznie na dobre otworzyć meczem lekkoatletów „Złocieniec prze-



ciwko Drawsku Pomorskiemu”. Szkoda, że w mieście nie poszukano rasowego pomysłu na otwarcie obiektu, bo ten, tu podany, tak sędzę - spełnia wszelkie ku temu warunki. Byłby to mecz dwudniowy. Tak jak to drzewiej bywało, gdy polska lekkoatletyka potykała się z takimi potęgami, jak USA, ZSRR, Wielka Brytania, RFN, Francja... I, bywało, wygrywała. Relacje w radio przez dwa dni słyły głosem fenomenalnego Bohdana Tomaszewskiego. Trwały do trzech godzin. Ależ się tego słuchało. Owe mecze wyparły współczesne mityngi lekkoatletyczne z kilogramami złota do zdobycia. Ale, to już nie to, co wtedy. – *Panie, myśmy z Ruskimi wygrywali.* - Tamte mecze miały także wielki walor pedagogiczny. Wychowawczy. Ba, patriotyczny. Miliony ludzi na nich uczyły się sportu, nabierały stadionowych manier. Uczyły się, jak to jest na stadionie. W relacjach Bohdana Tomaszewskiego, nie uwierzą Państwo, jakże często niesłychanie ważny był ten, który przegrywał, przybywał ostatni. Niby się nie liczył, wypadał nawet z tła wydarzenia, tylko człowiek zza mikrofonu dostrzegał go i ujawniał

milionom przy głośnikach, później na ekranach telewizorów. Nie ma już takich meczów, a były to najwyraźniejsze klejnoty polskiego sportu.

### Złoto Igrzysk razy dwa

Z tamtych lat mieszka u nas w powiecie Józef Szmidt. Trójskoczek. Ileż on punktów nazdobywał w tych meczach dla naszej reprezentacji. Dla Polski. Dla nas przecież. A do tego i dwa złote medale Igrzysk Olimpijskich (Rzym, Tokio), rekord świata. Widać, tu w powiecie drawskim też mamy do czego sięgać, do kogo. I to po kogoś takiego! Po dwukrotnego mistrza Igrzysk Olimpijskich. Pora już na pomoc naszej rodzimej lekkoatletyce właśnie ze Złocienca, z Drawska Pomorskiego. Gdy opowiadałem o zamiarze takiego meczu wspomniałem naszym lekkoatletom, aż cmokali z zachwytem. Z nadzieją na występ w takim meczu. Nie chciałbym, aby tego rodzaju „pomysłowe złotka” utknęły w nie do zniesienia oficjalnych, jak to niestety bywa.

### A piłeczka?

Służymy też w Tygodniku pomysłem na widowiska piłkarskie, i też nie dla samych widowisk, a o wiele więcej. Idzie w tych pomysłach o bardzo konkretną pomoc polskiej piłce młodzieżowej, juniorskiej. Nie podam jeszcze szczegółów, ale byłem już mocno zapraszany przez wiceprezesa PZPN-u, Jana Bednarka, do jego warszawskiego gabinetu. W tym pomysle niezbędna jest pomoc miejscowych władz, w tym i OSiR-u. Tu niezbędna uwaga, że z chwilą uruchomienia tej firmy, widowisko-

wy sport w gminie zamarł zupełnie. I trwa to do dzisiaj. Krótko pisząc, w tej firmie nie było, i nigdy nie będzie, chwytających za serce pomysłów tego typu. Z jakiego powodu owa firma, a nie prywatna przecież, nie poradzi się ludzi w gminie, którzy w swoim czasie w mieście przeprowadzili kilka największych widowisk, nie tylko sportowych, w historii miasteczka? Pomoc, pomysły do uzyskania w każdej chwili. Będzie to także jeden z pierwszych dowodów na to, że gmina może choćby tylko w części być wszystkim, a nie tylko zabiurkowców i im podobnych. Kto wiec na początek do przygotowania pierwszego w historii regionu meczu lekkoatletycznego „Złocieniec przeciwko Drawsku Pomorskiemu”? Może Krzysiu Zacharzewski ze swoją „armatą zgody” na wabika?

### No, bo skoro...

Zabieram głos na ten temat, no, bo skoro obiekty sportowe już są, to chyba w jakimś celu je tu pobydowano. Nie tylko po to, by się nimi opiekować, nimi administrować. Rado Sportu – co rada na to? Rado - rada na to rada czy nierada? Pora już nawet na coś w rodzaju strategii wykorzystywania tak olbrzymimi kosztami wybudowanych obiektów sportowych. Powtórzę: nie po to je wybudowano, by nimi się opiekować, nimi administrować, a tak mamy obecnie. Może czas już na kooperatywę w gminie, która będzie wiedziała, co z tym wszystkim robić codziennie. A jaka to mogłaby być promocja regionu! Pomyślała o tym tutejsza promocja gminna, w tym dwie informacje turystyczne? *Tadeusz Nosel*



Pustki w godzinach  
wychowania fizycznego

## Turniej sołecki

## Wyciskali i podciągali w Jankowie

(JANKOWO, gm. Drawsko Pom.) W świetlicy w Jankowie odbył się 12 kwietnia 2014 r. sołecki turniej w trójboju tlenowym. Organizatorem było Stowarzyszenie „Aktywna Wieś”, które otrzymało środki finansowe z Urzędu Miejskiego w Drawsku Pomorskim na „Upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży w ramach pożytku publicznego”.

Zawody poprowadził i sędziował sołtys Jankowa Mariusz Rufkiewicz. Do turnieju zgłosili się zawodnicy z sołectw: Żółte, Nętno, Zarańsko, Łabędzie, Dalewo i Jankowo, którzy rywalizowali w trzech konkurencjach: 1) wyciskanie sztangi na ilość powtórzeń (waga sztangi 80% wagi zawodnika); 2) podciąganie się na drążku; 3) poręcz (ćwiczenie na tricepsy).

Po trzech godzinach siłowania podliczono uzyskane przez zawodników powtórzenia w poszczególnych konkurencjach i wyłoniono zwycięzców.

Klasyfikacja drużynowa:

- 1 m. Jankowo - 197 powtórzeń
- 2 m. Łabędzie - 80 powtórzeń
- 3 m. Dalewo - 69 powtórzeń
- 4 m. Żółte - 68 powtórzeń



5 m. Nętno - 53 powtórzenia  
6 m. Zarańsko - 20 powtórzeń  
Najlepsi zawodnicy turnieju w poszczególnych konkurencjach.

**Wyciskanie sztangi leżąc**  
1 m. Mateusz Rufkiewicz z Jankowa - 50 powtórzeń  
2 m. Michał Kawecki z Jankowa - 28 powtórzeń

3 m. Dawid Wójcicki z Dalewa - 27 powtórzeń

**Podciąganie się na drążku**  
1 m. Michał Kawecki z Jankowa - 25 powtórzeń  
2 m. Mateusz Rufkiewicz z Jankowa - 15 powtórzeń  
3 m. Dawid Wójcicki z Dalewa - 13 powtórzeń

**Poręcz**  
1 m. Mateusz Rufkiewicz z Jankowa - 43 powtórzenia  
2 m. Michał Kawecki z Jankowa - 36 powtórzeń  
3 m. Dawid Wójcicki z Dalewa - 24 powtórzenia  
Wszystkim zawodnikom gratulujemy uzyskanych wyników. (r)

## Drawa w Pucharze Polski z Błoniemi Barwice

(KOSZALIN). W Koszalińskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej w drodze losowania wyłoniono pary drużyn do rozegrania ćwierćfinałów i półfinałów rozgrywek o Puchar Polski.

### Gwardia Koszalin w oczekiwaniu na Drawę?

Gwardia Koszalin już jest w półfinale. Otrzymała wolny los. To w wyniku obustronnego walkoweru w meczu Olimpu Złocieniec z Orłem z Wałcza. Koszalinianie zagrają przeciwko zwycięzcy meczu Błonie Barwice - Drawa Drawsko Pomorskie. Gry o awans do półfinałów dzisiaj, 23 kwietnia od godz. 17. Mecze półfinałowe 14 maja, też w środę. Gospodarzami spotkań półfinałowych będą drużyny z niższych rozgrywek.

### Drawa

Drawa Drawsko Pomorskie w pierwszym meczu (1/8 finału) w Tuczniewie wygrała z Jednością 2:0. Obecny przeciwnik Błonie Barwice to czwarta drużyna w południowej okręgówce. (d)

## Im gorsze wyniki sportowe, tym więcej w kieszeniach trenerów

# Ile złocienieckie kluby sportowe wydały w ubiegłym roku na trenerów?

(ZŁOCIENIEC). Z pobieżnej analizy zarobków szkoleniowców w gminnych stowarzyszeniach sportowych nasuwa się wniosek, że im lepsze wyniki sportowe, im aktywniejszy udział we wszelkiej rywalizacji, tym zarobki szkoleniowców są niższe. I odwrotnie. Im gorzej z wynikami, im gorzej we wszelkich tabelach i tak wyjątkowo nisko klasyfikowanej rywalizacji, tym zarabia się lepiej. Anawet jest i tak, że w niektórych stowarzyszeniach szkoleniowcy w ogóle nie otrzymują wynagrodzeń. Oto konkretne dane na ten temat.

### Wiadomo, ile komu. Nadal nie wiadomo – za co?

(1) Międzyszkolny Klub Sportowy JUNIOR specjalizujący się w lekkoatletyce w roku 2013 pod pozycją – koszty wynagrodzenia kadry szkoleniowej podał kwotę 10 500 złotych.

Dotacja od Rady Miasta 41 000 złotych. (2) Uczniowski Klub Sportowy TRAPER, sekcja lekkoatletyki – wynagrodzenie trenera 300 złotych. Dotacja od Rady 5100 złotych. (3) Miejski Klub Sportowy OLIMP w pozycji – wynagrodzenie kadry szkoleniowej zapisał 18 913 złotych. Dotacja od Rady 75 000 złotych. (4) Uczniowski Klub Sportowy ORLIK, sekcja piłki nożnej, podał: wynagrodzenie kadry szkoleniowej – dwie osoby – 7 200 złotych. Dotacja od Rady 11 000 złotych. (5) Ludowy Klub Sportowy BOBROWO, piłka nożna. Bez kosztów szkoleniowca. Dotacja od Rady 5000 złotych. (6) Klub Walki Washi BROCYNO. Bez kosztów szkoleniowca. Dotacja od Rady 5000 złotych. (7) Klub Karate KYOKUSHIN. Koszty realizacji szkolenia sportowego 1500 złotych. Dotacja od Rady 12 000 złotych. (8) Uczniowski Klub Sportowy TRAPER, sekcja tenisa stołowego. Bez

wynagrodzenia dla szkoleniowców. Dotacja od Rady 12 000 złotych. (9) Złocienieckie Towarzystwo Tenisa Stołowego – bez wynagrodzenia dla szkoleniowców. Dotacja od Rady 11 000 złotych. (10) Uczniowski Klub Sportowy ORLIK, sekcja tenisa stołowego. Bez wynagrodzeń dla szkoleniowców. Od Rady dotacja 5000 złotych. (11) Klub Sportowy OGNIWO, sekcja piłki siatkowej. Wynagrodzenie trenera prowadzącego zajęcia 4000 złotych. Dotacja od Rady – 9000 złotych. (12) Uczniowski Klub Sportowy TRAPER, sekcja biegów na orientację i radioorientację sportową. Wynagrodzenie kadry szkoleniowej 3000 złotych. Dotacja od Rady 41 500 złotych. (13) Uczniowski Klub Sportowy SZKWAŁ, sekcja żeglarstwa. W kosztach realizacji programów szkolenia sportowego zapisało 2700 złotych. Dotacja od Rady 26 000 złotych. (n)

Oto sport

# Drawa II w pościgu za Drawą I?

(POWIAT). W Drawsku Pomorskim mamy wyjątkowo ciekawą sytuację piłkarską. Do pierwszego zespołu Drawy są kierowane kąśliwe uwagi dotyczące jej zaciężności, to znaczy - gry w zespole piłkarzy spoza Drawy Pomorskiego, tylko z nielicznymi wyjątkami rodzimych. Także o to, że środki idące na drużynę, wizytówkę regionu, są niewspółmiernie duże w stosunku do tego, co jest przeznaczane na rezerwy. Pretensje są zrozumiałe, ale spróbujmy na problem spojrzeć i tak.

## A postawmy sprawę tak

Co w Klubie stoi na przeszkodzie, by ustawić w nim szkolenie na sposób służący kształceniu piłkarzy zdolnych do gry nawet i wyżej niż trzecia liga? Przynajmniej przy okazji, że obecne trzecie ligi, to przecież w porównaniu do tych sprzed lat... To przecież klasy okręgowe właściwie, tylko ciut, ciut wyżej. Nie ma co ukrywać, takiego właśnie dna sięgnęło piłkarstwo w III RP porządami miłośnicom nam jeszcze panujących. Dokiedy? Niemcy przed meczem z III RP wycofali osiemnastu graczy z pierwszego zestawu drużyny. A do tego w prasie jeszcze się z nas nabijają, że w ogóle ośmielamy się z nimi na niwie piłkarskiej... Wstyd na cały świat. Co w takim razie w Drawsku Pomorskim stoi na przeszkodzie, by trzecioliigowa Drawa miała swoich piłkarzy?

Na to pytanie tu nie odpowiem, ale w Drawsku Pomorskim odpowiedź już dawno powinna być znana. Zresztą, nie tylko w Drawsku, wszędzie. Chcesz grać w III lidze, to pokaż, że potrafisz. Jeśli nie potrafisz, pytaj; co to za kluby, które nie uczą piłkarstwa nawet na trzecioliigowym poziomie? Te pytania codziennie winni stawiać też rodzice dzieci, juniorów, którzy w klubach są niby uczeni, niby piłkarstwa. Niby, no bo gdzie ci piłkarze?

## Pojechali ze Złocieńca i ograli Legię Warszawa

Dwaj malcy ze Złocieńca zrobili furorę w Warszawie, w barwach Lecha Poznań gromiąc Legię Warszawa. Jedno ze spotkań Lech wygrał 11:1. Było o tym głośno nawet w radiu. „Lokomotywa” wygrała wszystkie siedem meczów. Z tym, a wiedzą o tym dobrze zorientowani, że w Legii nie ma żadnego szkolenia młodzieży, dzieci. Ono pod nowymi władzami ma się dopiero zorganizować. Nowi prezesi Legii opowiadają

o tych nowych zamiarach w wywiadach. Zauważmy tu mocno: oto wychowanek Olimpu Złoceniec, Mariusz Rumak, łączy dzień jako trener Lecha Poznań będzie się piął ku piłkarskiemu mistrzostwu Polski za rywala mając głównie Legię Warszawa, którą w marcu w samej Warszawie młodzianowie z tegoż samego Złocieńca wprost rozgromili. Ależ to pojedynek: Złoceniec kontra Warszawa, to znaczy - Lech Poznań przeciwko Legii Warszawa. A więc...? Można co nieco? Proszę zauważyć rzecz wręcz katastrofalną, może taka właśnie przyczyna: we wszelkich rozgrywkach piłkarskich nasza polska młodzież radzi sobie wyśmienicie. Jest nawet tytuł mistrzów Europy pod wodzą Michała Głobisza, a trenowali przed turniejem w Złocieńcu na stadionie Olimpu. Ależ się plecie. Jest wice-mistrzostwo świata.

Tragedia zaczyna się w momencie, gdy młody piłkarz dobiega do wieku dorosłego. Nie ma wówczas nikogo, kto by potrafił ten proces odpowiednio ukierunkować. Nie da się tego powiedzieć inaczej: piłkarskie dzieci są, młodzież piłkarska jest, tylko ci paskudni, dyletancy dorosli siedzący na piłkarstwie teraz III RP okrakiem, a nikt nie wie w jakim celu. Od czasu do czasu mówią o tym tylko wyroki sądowe. Ale to przecież tylko powierzchwnia.

## Jest po sportowemu?

Oto jaskółeczka. W Drawsku Pomorskim proponują nam kolejny dramat piłkarski wart nagłośnienia. Drawa II zameldowała się na pozycji lidera rozgrywek. To może się podobać. Właśnie - walka o awans, a i o grę w pierwszym zespole.

Mam za sobą rozmowy z kibicami utrzymującymi, że w drugim zespole już są nazwiska warte sprawdzianów w III lidze. I o to przecież szło, i o to idzie. O dźwiganie klubów z dziesiątek lat trwającej zapaści futbolowej. Gonić lepszych, równać do nich, pokonać w końcu. O co innego idzie w sporcie, jak nie o te prawdy najprostsze? No, bo o co? Wyobraźmy sobie teraz; nie ma Drawy w III lidze... I co w takim razie na tym naszym terenie pozostaje? Piłkarska bryndza powiatowo-gminna pod wodzą owych wspomnianych tu dorosłych. W Złocieńcu Olimpowi grozi nawet spadek z okręgówki. Tak na dobrą sprawę, to przecież z dawnej klasy „A” do „B”. To ten poziom tragedii. Rozpacz. A to jest u nas właśnie rzeczywistość futbolu w III RP.

## Drawa II - tabela

1. Drawa II	18	37	59:34
2. Pogoń P-Z	18	35	42:29
3. Hubertus	18	33	40:31
4. Błonie	18	32	53:40
5. Mirstal	18	31	41:32
6. Jedność	17	30	41:32
7. Orzeł	18	26	36:34
8. Zawisza	18	26	41:31
9. Spójnia	18	20	28:42
10. Błękitni	17	19	23:32
11. Sad	18	17	35:48
12. Calisia	18	16	35:46
13. Wiarus	18	16	25:43
14. Głaz	18	10	22:51

## Bezporów

Przy tak, jak to jest obecnie, rozbudowanej strukturze sportowej w regionie, nadal brakuje na obiektach wydarzeń porywających publiczność. Też i piłkarskich, ale takich - nowego typu. Ze sporą premią na szczycie dobrego turnieju. Mecze z rozdzielników PZPN-u to jedno, a przecież futbol, to nie tylko ligi, punkty, wyroki. Dziwię się: tyle unas klubów, osirów, stowarzyszeń sportowych, działaczy, kibiców, a tak na dobrą sprawę, to mało kto ma z tego większą pociechę. Mecze dzieci i juniorów odbywają się w ogóle bez publiczności. Kiedy w ekstraklasie Legii przyszło grać bez widowni, wszyscy mówili, że tak to się nie da.

Że to jest niemożliwe. Na naszych nowiutkich i zmodernizowanych obiektach, to codzienność. Nigdy nie ma inaczej.

## Oto sport

Niby jesteśmy w Unii, a widział ktoś z Czytelników u nas kogoś z działaczy z Hiszpanii na przykład, z Włoch? By nauczali: klub to się prowadzi tak, młodzież szkoli się tak, publiczność zachęca się tak, biznes w futbolu robi się tak. Po co my futbolowo jesteśmy w tej Unii? By Niemcy wycofywali przed meczem z nami osiemnastu ekstraklasę? A wiedzą może czytelnicy, dlaczego dotąd w III RP mamy ekstraklasę? Bo płaci klubom miliony Canal+ za prawa do transmisji meczów. A wiedzą może Czytelnicy, dlaczego nie opłaca się to TVP? Gdyby nie Canal+, nie byłoby ekstraklasy...

Drawa II na czele tabeli! A może goni tę Drawę z III ligi. Oby tak było. A co to takiego, ta trzecia liga? Dawniejsza okręgówka, wyżej? Trudno o odpowiedź. Za rok tych trzecich lig już też nie będzie. Idzie reforma. Jak to byłoby dobrze, gdyby Drawa nr 1 dla naszego regionu utrzymała III ligę i po reformie? Niechże ją II Drawa w tym celu solidnie przyciska! Przed nami dobry dramat sportowy. Oto sport. *Tadeusz Nosel*

## Bałtyk Koszalin - Drawa Drawsko Pomorskie 1:1 (0:0)

# Punkt jest, ale Kotwica ucieka

(KOSZALIN). Były zawodnik Olimpu Złoceniec, a obecnie podpora obrony Bałtyku Koszalin, Kordian Rudziński, ze względu na żółte kartki nie mógł wystąpić w przedświątecznym meczu przeciwko Drawie Drawsko Pomorskie. Spotkanie rozegrano w Koszalinie. Absencja Kordiana Drawie pomogła tylko w uzyskaniu wyniku remisowego. Choć, przynajmniej, remis na wyjeździe z drużyną szykującą się do drugiej ligi, to jakby nie było wynik satysfakcjonujący.

## Walka w środku pola

Nie był to jednak mecz, o którym da się powiedzieć, że był wielki. Gra toczyła się przede wszystkim w środku boiska. Nie było istotnych zagrożeń bramkarzy. Na wielki plus

drawszczan zaliczamy to, że to oni pierwsi strzelili bramkę. Około osiemdziesiątej minuty Szymański wchodząc na boisko z ławki. Kiedy wydawało się, że Drawa weźmie rewanż za porażkę w pierwszym meczu u siebie 1:2, strzał głową Ziętarskiego i stało się - tylko remis 1:1. Ku większej rozpaczy drawszczan wyrównująca bramka została zdobyta w doliczonym czasie gry (90+2). Inie wiadomo teraz - cieszyć się z tego remisu, czy raczej z jeszcze większą uwagą rozgrywać kolejne mecze.

## Kotwica jeszcze dalej

Tym samym Kotwica Kołobrzeg po zwycięstwie 6:0 nad Pomorzem, Drawie i Bałtykowi odskoczyła o kolejne dwa punkty. Cztery punkty straty Drawy i pięć Bałtyku. (d)



Olimp Złocieniec – Wybrzeże Biesiekierz 2:1 (2:1)

# I znów Arek Jaworski. Jak nie sztuką, to sposobem

**(ZŁOCIENIEC). Po zwycięskim meczu z Wybrzeżem Biesiekierz Olimp Złocieniec opuścił w tabeli miejsce do rutynowego spadku.**

Tej wiosny nie przegrał meczu, pokonując lidera Iskrę 2:0, teraz Wybrzeże 2:1, remisując na wyjeździe z Orłem w Wałczu 0:0 i w Polanowie z Gryfem 2:2. Trzy z tych drużyn to szpica tabeli. Za Iskrę punkty odebrano nam walkowerem, ale zwycięstwo pozostało.

**Na nic się zdała optyczna przewaga gości**

Wybrzeże Biesiekierz w Złocieniu miało tak zwaną optyczną przewagę. Stworzyło dużo sytuacji bramkowych, w których przynajmniej w trzech, Arek Jaworski bronił na granicy utraty zdrowia. To był znów mecz, w którym skądinąd świetny bramkarz wystąpił w roli głównej. Poproszenie Arka o pomoc Klubowi było znakomitym posunięciem.

Pierwszą bramkę mieliśmy już w dziesiątej minucie. W dość prosty sposób dała się wymanewrować obrona Olimpu (Krajewski) i już było straszawo, bo 0:1. Od tej chwili brawa dla Olimpu za ambicję. Mimo technicznej wyższości przeciwnika, większej łatwości w rozgrywaniu piłki i konstruowaniu akcji, to Olimp dyktował warunki gry. Odważnie



Tomek Dusza na pierwszym planie

parł do przodu, wdzierał się na pole karne, bramki wisiły na włosku. Pierwszą z nich zdobył Rygiel. To już kolejna jego bramka tej wiosny. Na drugą bramkę czekaliśmy nie dłużej niż dwie minuty. Zachęcany do wysokiego przedzierania się po lewym skrzydle, silny jak tur Kędziński, po zgubieniu dwóch obrońców posłał piłkę wzdłuż linii bramkowej. Akcję zamknął Woroniecki dosłownie wpakowując piłkę do siatki. O grzmocie radości na trybunach nie ma nawet co wspominać.

## Z ławki

Po przerwie, nie od początku drugiej połowy, na uwagę zasługuje wejście na sztuczną murawę Wojciechowskiego. Techniczny gracz, z niebanalnym sposobem rozwiązywania akcji, trzymał w szachu defensywę Wybrzeża. Pojawił się od razu po przerwie Maciejewski, ale z jego poczynań mało co wynikało, oprócz tego, że inicjacja akcji zapowiadała się za każdym razem obiecująco. Mieliśmy też z ławy Janika i Kujacza.

## Nie za podwójną gardą

Wydaje się, że drużynie wyjątkowo nie pasuje gra na obronę wyniku. Tego rodzaju pociągnięcie, mały włos, a zakończyłoby się podziałem punktów, albo i jeszcze tragiczniej. Bardzo dobry występ zaliczył w

obronie Rzepecki. Kędziński, jako wojownik, powinien grać tak odważnie, jak właśnie przeciwko Wybrzeżu. Moc i siła są jego atutem. Z meczu na mecz lepszy jest Gerhke. Nie zagrał Barsul i Kuc. Obrońca ma przerwę ze względu na kartki.

## Panie, panowie, dzieci

Była nie tylko ładna pogoda, ale i naprawdę sporo ludzi. W tym zadawalająca liczba pań, a nawet dzieci. Hardkibice znakomicie dodawali werwy Olimpowi. Gdyby zamiast wulgaryzmów na początku meczu, w to miejsce coś mocniejszego, pomyślowego, może i przyszedłby czas na wędrownkę Olimpu do IV ligi. Ile lat można się dusić w jakiejś „b” klasie? Szkoda na to nas wszystkich, szkoda na to cudownego miasta. Miasta cudów przecież. Szkoda Olimpu.

## Bez Tomasa Duszy

No, i najważniejsze. Nie wystąpił Tomek Dusza. Kontuzja w poprzednim meczu z Gryfem w Polanowie. Przerwa w grze zapowiada się na kilka tygodni.

**OLIMP:** Jaworski – Krajewski, Rzepecki, Rogiński, Antosiak, Gerhke, Woroniecki, Tabaka – za niego Janik w 82', Kędziński – w II połowie Maciejewski, Rygiel (od 77' Wojciechowski), Belnik (od 88' T. Kujacz). (n)

## III Liga Bałtycka

Wyniki 23. kolejki rozgrywek i tabela: Bałtyk Koszalin – Drawa Drawsko Pomorskie 1:1, Kotwica Kołobrzeg – Pomorze Potęgowe 6:0, Kaszubia Kościerzyna – Manowo Rossa 2:0, Cartusia Kartuzy – Gwardia Koszalin 0:2, Lechia II Gdańsk – Chemik Police 0:3, Koral Dębica – Pogoń II Szczecin 4:0, Polonia Gdańsk – Arka II Gdynia 1:1.

### TABELA

1. Kotwica	23	44	48:24
2. Drawa	23	40	38:27
3. Bałtyk K.	23	39	40:19
4. Kaszubia	23	39	35:28
5. Gwardia	23	38	24:17
6. Lechia II	23	35	47:38
7. Pogoń II	23	35	43:40
8. Pomorze	23	33	32:41
9. Arka II	23	32	32:26
10. Cartusia	23	31	30:30
11. Manowo	23	30	26:30
12. Bałtyk G.	23	29	28:28
13. Chemik	23	25	24:31
14. Energetyk	23	20	18:30
15. Koral	23	19	23:52
16. Polonia	23	18	17:44

## Koszalińska Klasa Okręgowa

Wyniki 21. kolejki rozgrywek i tabela: Olimp Złocieniec – Wybrzeże Biesiekierz 2:1, Drzewiarz Świerczyna – Lech Czaplinek 0:2, Arkadia Malechowo – Olimp Gościno 1:0, Mechanik Bobolice – Gryf Polanów 2:4, Wiekowianka Wiekowo – Orzeł Wałcz 2:0, Piast Drzonowo – Korona Człopa 4:0, Bałtyk II Koszalin – Darlovia Darłowo 3:1.

### TABELA

1. Iskra	21	56	57:16
2. Lech	21	50	49:18
3. Wybrzeże	21	39	42:28
4. Arkadia	21	38	38:19
5. Gryf	21	38	40:24
6. Wiekowianka	21	32	39:28
7. Piast	21	31	33:34
8. Olimp G.	21	29	29:32
9. Orzeł	21	27	31:30
10. Bałtyk II	21	25	41:59
11. Korona	21	21	29:48
12. Drzewiarz	21	21	28:50
13. Zryw	21	20	29:36
14. Olimp Z.	21	20	34:65
15. Darlovia	21	20	33:47
16. Mechanik	21	16	33:51



G. Woroniecki

**Reklama  
w TPD**

tel. 504 042 532

# W oczekiwaniu na kanonizację błogosławionego Jana Pawła II

**(ZŁOCIENIEC).** Nowenna do Bożego Miłosierdzia od Wielkiego Piątku do Niedzieli Miłosierdzia o godzinie 15.00. Apel Jasnogórski od wtorku do soboty o godzinie 20.30. W Niedzielę Miłosierdzia Nabożeństwo Różańcowe o godzinie 9.30 i wspólne oglądanie transmisji z uroczystości beatyfikacji o godzinie 10.00.



O godzinie 15.00 Msza święta dziękczynna za kanonizację Jana Pawła II, wniesienie relikwii świętego (przez przyjaciółkę Jana Pawła II, panią Danutę Rybicką i siostrę Staniszę Więclawik CR) oraz poświęcenie ołtarza ku czci świętego Jana Pawła II. Uroczystościom przewodniczyć będzie ksiądz profesor Stefan Koperek CR. Prosimy przynieść ze sobą świece.

W Niedzielę Miłosierdzia o godzinie 19.00 Koncert słowno-muzyczny „Totus Tuus” poświęcony Papieżowi Janowi Pawłowi II. Koncert ten przygotowany został przez solistów Opery Śląskiej w Bytomiu i

muzyków Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Koncert wykonywany był już w wielu miejscach i przyjmowany bardzo gorąco. Artyści prezentują utwory solowe, duety, kwartety poświęcone Matce Bożej i wybrane teksty z homilii i tekstów Karola Wojtyły. Prezentowane jest także unikalne nagranie z Spotkania Jana Pawła II z młodzieżą na Skalce w Krakowie, podczas pierwszej pielgrzymki do Polski. Autorem koncertu i opiekunem artystycznym jest prof. Feliks Widera, prodziekan Wydziału Wokalno - Instrumentalnego i dyrektor Instytutu Wokalno - Aktorskiego Akademii Muzycznej



w Katowicach. Na zakończenie o godzinie 20.30 Apel Jasnogórski. Udział biorą: Leokadia Duży – sopran, Joanna Kściuczyk-Jędrusik; sopran, Karolina Widera – sopran, Feliks Widera – tenor, Włodzimierz Skalski – baryton, Jacek Lecznar –

recytacje (aktor scen krakowskich, znakomity interpretator tekstów papieskich), Kwintet Smyczkowy Filharmonii Śląskiej „Divertimento”, Halina Mansarlińska - organy.

Ksiądz proboszcz  
Wiesław Hnatejko CR

Już wiadomo, kto i co zrobi, i za ile

## Rozstrzygnięte przetargi

**(ZŁOCIENIEC).** W gminie rozstrzygnięto postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego i podpisano umowy na:

(1) zakup materiałów drogowych betonowych (w postępowaniu wzięło udział dziewięciu wykonawców). Wykonawcą „AGROBUD” Sp. z o.o. ul. Połczyńska 66, Koszalin, cena ofertowa - 80 761 zł,

(2) remont świetlicy w Lubieszewie (w postępowaniu wzięło udział dwunastu wykonawców). Wykonawcą Materiały Budowlane, Małgorzata Orłowska, Drawsko Pomorskie, cena ofertowa - 49 973 zł.,

(3) budowa chodnika w Bobrowie (w postępowaniu wzięło udział pięciu wykonawców). Wykonawcą „BUD-REM” Świdwin, Mariusz Dymiński, Kluczkowo 18, 78-300 Świdwin. Cena ofertowa - 4 422 zł,

(4) zagospodarowanie terenu rekreacyjnego w Darskowie (w postępowaniu wzięło udział dwóch wykonawców). Wykonawcą Firma Bu-

dowlana „GOSBUD”, Małgorzata Kubaczyk, Połczyn Zdrój, Łęzek 51. Cena - 19 926 zł.

(5) Utrzymanie zieleni w mieście i gminie w tym roku. Usługi związane z koszeniem terenów zielonych na terenie gminy i w mieście Złocieniec i na terenie sołectw (w postępowaniu wzięło udział jeden wykonawca) – KRETMAN Przeciski i Przewiert Sterowane, Beata Augustynek, Nowogard, ul. Nadtorowa 14A. Cena ofertowa - 80 695 złotych.

(6) Utrzymanie zieleni w mieście i gminie Złocieniec w tym roku. Usługi związane z utrzymaniem klombów z krzewami, placów zabaw, parków, gazonów, rabat kwiatowych, wież kwiatowych, donic kwiatowych wiszących i skrzynek kwiatowych w mieście (w postępowaniu wzięło udział jeden wykonawca). Wykonawcą Stowarzyszenie SEMAFOR, Międzygminne Centrum Integracji Społecznej, Kalisz Pomorski, ulica Wolności 10. Cena ofertowa 59 909 złotych. (bs)

Po wiedzę na temat piękna naszego regionu

## Szkolenia dla branży turystycznej, dla liderów lokalnych

**(REGION).** Serdecznie zapraszamy na cykl bezpłatnych szkoleń dla branży turystycznej i lokalnych liderów. Propozycja, to pigułka wszystkiego, czego potrzebujesz do pracy w branży turystycznej i animowania lokalnych środowisk.

### Cykl szkoleń - szczegóły

Lokalna Grupa Działania PARTNERSTWO DRAWY zaprasza na cykl szkoleń skierowanych do osób pracujących w sferze turystyki. Także do osób działających na rzecz lokalnych społeczności. Szkolenia będą się odbywać w trzech zakresach tematycznych: 1. SZKOLENIA TERENOWE – trzy jednodniowe wycieczki celem pogłębienia wiedzy o pięknie naszego regionu. Prowadzący Marek Leda. I. Grupa 1 – 25 maja (niedziela). II. Grupa 2 – 31 maja (sobota). III. Grupa 3 – 8 czerwca (niedziela).

2. E-MARKETING. Znakomite szkolenie z zakresu – jak nowoczesnie, tanio i skutecznie promować

swoją działalność? Prowadzący Adam Pioch. I. Grupa 1 – 10 maja (sobota). II. Grupa 2 – 11 maja (niedziela). 3. Animacja czasu wolnego – praktyczne umiejętności zagospodarowania czasu wolnego potrzebne w pracy z ludźmi. Prowadzący Łukasz Wójcik. I. Grupa 1 – 17 maja (niedziela). II. Grupa 2 – 18 maja (niedziela).

### Zgłoszenia

Zgłoszenia przyjmujemy drogą mailową na adres: szkolenie@partnerstwodrawy.org. Po otrzymaniu zgłoszenia wyślemy formularz deklaracji uczestnictwa i potwierdzenie przyjęcia na poszczególne szkolenia. Ilość miejsc ograniczona. O przyjęciu zadecyduje kolejność zgłoszeń. Z pozdrowieniami Marek Harańczyk. Telefon 692 932 472. Lokalna Grupa Działania LGD „Partnerstwo Drawy”. Stary Rynek 6, 78-520 Złocieniec, telefon 943 720325, fax. 943 720334, e-mail: szkolenie@partnerstwodrawy.org. (um)

# Budowa ołtarza Trzech Wielkich Polaków w kościele pod wezwaniem Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny w Złocieniu

(ZŁOCIENIEC). Kanonizacja Papieża Jana Pawła II jest z pewnością jednym z najważniejszych wydarzeń 2014 roku. Kościół ukazuje tę niezwykłą Postać, jednego z najwybitniejszych następców świętego Piotra, swoim wiernym i zezwala na publiczny kult Człowieka, który przewodził Kościołowi ponad dwadzieścia sześć lat. To dzięki Janowi Pawłowi II i jego przesłaniu dokonały się znaczące przemiany na świecie przełomu XX i XXI stulecia. Wiele z tych zmian miało miejsce w Polsce. Nie jest rzeczą przypadkiem, że nawoływanie Jana Pawła II do otwarcia się na Ewangelię pozwoliło skruszyć okowy totalitarnego systemu i w sposób pokojowy dokonać przemian społecznych i politycznych. Rola Papieża - Polaka w najnowszej historii Polski jest w tym względzie niepodważalna.

**W Parafii Maryi Wniebowziętej**  
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Złocieniu pragnie upamiętnić postać najwybitniejszego z rodu Polaków. W tym celu budujemy w naszej świątyni ołtarz poświęcony Janowi Pawłowi

II. Jego centralnym akcentem będzie obraz i relikwie, które parafia otrzymała. Święty Jan Paweł II stanie otoczony dwoma innymi wielkimi postaciami polskiego Kościoła: błogosławionym Jerzym Popiełuszką – kapłanem i męczennikiem, który upominał się o prawdę i godność człowieka oraz Sługą Bożym Stefanem kardynałem Wyszyńskim. Ten „mocarz wśród pasterzy”, nazywany Prymasem Tysiąclecia, przeprowadził Kościół katolicki w Polsce przez mroki komunizmu, wiele cierpiąc, ale nigdy nie poddając się zwątpieniu. Nie ma wątpliwości, że podobnie jak ksiądz Jerzy, dobrze zasłużył się Ojczyźnie.

## Ołtarz

Ołtarz wielkich Polaków będzie umieszczony w kościele po prawej stronie ołtarza głównego. Ufamy, że w przyszłości będzie stanowił miejsce kształtowania patriotyzmu i miłości do Boga, Kościoła i Ojczyzny. Wpatrując się w postacie naszych wielkich Rodaków, których na trudne czasy dał nam Pan, będziemy pamiętali, że wszyscy jesteśmy zobowiązani do budowania Polski

godnej, sprawiedliwej, w której prawo Boże nie będzie zawadą, lecz problemem postępowania i kierunkiem wychowania nowych pokoleń Polaków.

## Wsparcie

Was wszystkich, którzy zechcecie wesprzeć to dzieło, polecamy w naszych modlitwach. Ofiary przewidziane na budowę i ukończenie ołtarza wielkich Polaków można wpłacać na specjalnie utworzone na ten cel konto nr 59 1020 2847 0000 1102 0135 2103.

## Bóg zapłać

W imieniu parafii staropolskim „Bóg zapłać!” dziękuję za każdy gest dobroci i życzliwości dla doprowadzenia tego dzieła budowy do szczęśliwego zakończenia.

ksiądz Wiesław Hnatejko  
CR Proboszcz parafii  
Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w  
Złocieniu



(Ołtarz w budowie)

## Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIENIU

### PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

#### Podziękowania - życzymy ludzkiej życzliwości na każdy dzień

Staropolskie "Bóg zapłać" wszystkim zaangażowanym w uroczystościach Świąt Wielkanocnych. Dziękujemy za pomoc za życzliwość, za ofiary.

Życzymy Wam, Drodzy Parafianie, i wszystkim Gościom, błogosławieństwa Chrystusa Zmartwychwstałego, ludzkiej życzliwości na każdy dzień.

#### Adoracja

Wystawienie Najświętszego Sakramentu w czwartek, dwudziesty czwarty kwietnia, od godziny 17.00.

#### Na cele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Taca ze świątecznego poniedziałku, dwudziesty pierwszy kwiet-

nia, jest przeznaczona na potrzeby Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie. W tym dniu był też z ambony czytany list Rektora uczelni.

#### Święto Miłosierdzia Bożego

Pierwsza niedziela po Wielkiej Nocy, dwudziesty siódmy kwietnia, to święto Miłosierdzia Bożego. Przygotowujemy się do tej uroczystości przez nowennę, codziennie po wieczornej Mszy świętej. Niedziela Miłosierdzia Bożego to patronalne święto CARITAS. Z tego powodu po Mszach świętych zbiórka na działalność fundacji.

#### Dziękczynienie za papieża Jana Pawła II

Zapraszamy w sobotę, dwudziesty szósty kwietnia, po Mszy świętej o godzinie 18.00 na nabożeństwo dziękczynne za papieża Jana Pawła II przed uroczystością kanonizacji w Rzymie.

### PARAFIA MARYI WNEBOWZIĘTEJ

#### Triduum Paschalne - podziękowania

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy pomagali w przygotowaniu i przeżyciu Triduum Paschalnego oraz Rezurekcji: Braciom Zewnętrznym, panu organiście, chórowi Echo, Złocienieckiej Orkiestrze Dętej, zespołowi Cantabo, ministrantom i lektorom, strażakom, panu kościelnemu Andrzejowi, paniom sprzątającym kościół i osobom zaangażowanym w dekorację i przygotowanie świątyni.

#### Drugi dzień Świąt

W drugi dzień Świąt ofiary złożone na tacę będą przeznaczone na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i na kształcenie alumnów w diecezji.

#### Oktawa Wielkanocna, Nieszpory Wielkanocne

Przez całą Oktawę Wielkanocną, do soboty włącznie, będziemy odprawiać o godzinie 18.00 Mszę świętą z kazaniami połączoną z Nieszporami Wielka-

nocnymi. Zapraszamy parafian do świętowania razem z nami Oktawy Wielkanocnej.

#### Przed pielgrzymką do Rzymu

We wtorek po Mszy świętej wieczornej, w sali na plebanii, odbyło się spotkanie organizacyjne z uczestnikami parafialnej pielgrzymki do Rzymu na kanonizację błogosławionego Jana Pawła II.

#### W intencji niewidomych, niepełnosprawnych

W czwartek Msza święta w intencji niewidomych i niepełnosprawnych o godzinie 10.30. Po Mszy świętej spotkanie wielkanocne. Zapraszamy serdecznie.

#### Odeszła do wieczności

W ostatnim czasie odeszła do wieczności: +Maria Piszczatowska, żyła lat 56. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie ...



# Historia ukryta w przedmiotach



**(KALISZPOM.)** W dniach 3 i 10 kwietnia 2014 r. w pracowni historycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim odbyły się warsztaty w ramach projektu „Historia ukryta w przedmiotach”.

Warsztaty realizowane były przez uczniów szkoły pod opieką nauczyciela historii Macieja Rydzewskiego oraz Wiesława Piotrowskiego, pasjonata historii regionalnej i kolekcjonera pamiątek z przeszłości.

Podczas spotkania pan Wiesław zaszczerpił uczniom swoją pasję odkrywcy historii. Zapoznał ich z metodami pozyskiwania pamiątek. Podkreślił, że należy wobec nich odnosić się z szacunkiem i zadbać o zachowanie nie tylko dziedzictwa materialnego, ale przede wszystkim wspomnień i relacji ludzi, którzy przeżyli drugą wojnę światową, a później zagospodarowywali Pomorze Zachodnie dla przyszłych pokoleń.

Uczniowie zapoznali się także z rekonstrukcją wyposażenia i mundurem żołnierza polskiego z okresu drugiej wojny światowej, nowymi eksponatami przywiezionymi przez

W. Piotrowskiego, które wzbogaciły wystawę w pracowni historycznej. Jak powiedział pasjonat historii: „Jeżeli znajdziecie nawet rzecz wydawałoby się mało wartościową ważne jest to, że jest przez was odkryta, ma swoją „duszę” i wyjątkową historię. Dlatego historią nie wolno handlować, a trzeba ją pozostawić dla innych”.

Podczas pierwszego spotkania młodzież pod kierunkiem pana Piotrowskiego przywracała dawny blask dokumentom archiwalnym, prasie i książkom, często pochodzącym z początku XX wieku. Odrestaurowane archiwalia wzbogacą wystawę historyczną w ZSP w Kaliszu Pomorskim oraz wystawy przygotowywane przez pana Piotrowskiego w Drawsku Pom. Drugie spotkanie warsztatowe poświęcone było renowacji przedmiotów wykonanych z metalu. Uczniowie mieli okazję dowiedzieć się, jak konserwować znalezione przez siebie pamiątki historyczne, które przynieśli na zajęcia.

- Dziękujemy za wsparcie finansowe Gminie Kalisz Pomorski oraz Starostwu Drawskiemu, bez których realizacja projektu „Historia ukryta w przedmiotach” nie byłaby możliwa – dodają organizatorzy. (sp)



Ptaki, Ptaszki i Ptaszeta Polne

# Turniej recytatorski rozstrzygnięty



**(ZŁOCIENIEC)** W Złocieniec-kim Ośrodku Kultury w Złocienec-ku odbyły się 16 kwietnia, organizowane przez Bibliotekę Publiczną, gminne eliminacje konkursu recytatorskiego „Ptaki, ptaszki i ptaszeta polne”.

Komisja Konkursowa w składzie: Marianna Baszarkiewicz – przewodnicząca; poetka z Nowego Worowa; Małgorzata Bąkowska – nauczyciel bibliotekarz ZSP w Złocienec-ku i Gabriela Lipska – kierownik Biblioteki Publicznej w Złocienec-ku, wysłuchała prezentacji recytatorskich w trzech kategoriach wiekowych: „Ptaszeta” (uczniowie klas I-III), „Ptaszki” (klasy IV-VI) oraz „Ptaki” (uczniowie klas gimnazjalnych).

Komisja przyznała Tytuł Laureata i zakwalifikowała do eliminacji powiatowych następujących recytatorów:

- Arkadiusz Gliszczyński – SP nr 1
- Natalia Kowalewska – SP nr 1
- Julia Pieprzak – SP nr 1
- Natalia Arszczyńska – Gimnazjum nr 1
- Marta Skrzypek – Gimnazjum nr 1
- Paulina Wojdyła – gimnazjum nr 1

Wyróżnienia otrzymali:

- Oliwia Fijołek – SP nr 1
- Paulina Rutkowska – SP nr 3
- Zofia Tyma – SP nr 2
- Weronika Włodarek – SP nr 1
- Aleksandra Ignacak – SP nr 1
- Michał Kowalewski – SP nr 1
- Wiktoria Puchalska – SP nr 1

Wszyscy laureaci zaprezentują się na eliminacjach powiatowych, które odbędą się 8 maja w Drawsku Pomorskim. Organizatorem turnieju na szczeblu wojewódzkim jest Koszalińska Biblioteka Publiczna. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy! (ib)

**USŁUGI  
POGRZEBOWE**

*„Hades”*

**Stefan Korczyk**  
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI  
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☛ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☛ Kremacja zwłok
- ☛ Wieńce, wiązanki
- ☛ Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**  
**Tel. kom. 602 47 92 96**  
**tel. 94 363 58 95**  
**78-500 Drawsko Pom.,**  
**Ul. Piłsudskiego 21**  
**CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”**